

Cena Kurjera

WE LWOWIE.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 " 20
Miesięcznie 1 " 20

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 " 60
Miesięcznie 1 " 60

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 czt.

Nekreologja lub Korespondencje prywatne - za każdy wiersz 12 czt. Reklamy w rubryce "Nadesłane" za każdy wiersz 30 czt.

Rekopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Maurycego m.
Jutro: Tekli męcz.
Pojutrze: Gerarda b.

Grecko-katolickie:
Mynodory.
Teodory muez.
Awtonoma.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3. - Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), lisy, zające, przepiórki, drobie, pardwy, bażanty, kuropatwy, słonki, jarząbki, cietrzewie, guszczki, dzikie gołębie i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 5 g. 53 m.
Zachód " o 6 g. 52 m.
Barometer 752. Słota i zimno.

Nowa broń wojenna.

Pod tytułem „zbrojny pokój“ zamieszcza dawniejszy major pozasłużbowy i poseł do parlamentu, Hugon Hinze, w tygodniku Die Nation rozprawę, w której daje pogląd na olbrzymie ciężary wojskowe, pod którymi jęczą mocarstwa europejskie i uwydatnia bezustanne obracanie się sprzętów wojskowej przez podanie obszernego materiału statystycznego. W ciągu swych wywodów przychodzi autor także do postępującego bezustannie udoskonalenia broni, która uczyni wojny coraz krwawszymi i coraz liczniejsze ofiary życia ludzkiego pochłonie. Z tej części jego rozprawy wyjmujemy następujący, równie interesujący, jak uwagi godny ustęp:

Nawet broń palna - pisze autor rozprawy - za pomocą której wywalczyliśmy sobie zwycięstwo jeszcze w roku 1870 i 71, może być dziś uważana za bardzo prymitywną; broń 5 i pół kil. wagi, kalibru 11 mm., wypowiedała służbę na skromnym oddaleniu 500 metrów i wybornym strzelcem był ten, który w jednej minucie mógł dać 8 strzałów. Dzisiaj wzdryga się ramionami na francuską broń Lebella - 4 klg. ciężka, 8 mm. kalibru, oddalenie 2000 m., 8 strzałów magazynowych w 20 sekundach - jako nie odpowiadająca najnowszym wymaganiom. Wojsko rzeszy niemieckiej będzie prawdopodobnie w ciągu przyszłego roku już wyposażone w broń magazynową 7,5 mm. kalibru, a broń zaprowadzona dopiero przed 5 laty będzie miała wartość starego żelaza. Austro-Węgry rozpoczęły przed trzema laty zaprowadzenie nowej, ale wielkokalibrowej magazynowej broni; od roku wyposażają piechotę w mało-kalibrową broń. Włochy także zaprowadzają nową broń; tylko Rosja pozostaje chwilowo wierną dawnemu karabinowi o jednym strzale.

Z wyjątkiem kilku drobnych różnic między pojedynczymi armjami przyjęte są w nowoczesnym boju piechoty następujące odstępstwa: 1600 - 1000 metrów pierwszy odstęp inauguracyjny; 1000 - 500 metrów pierwszy odstęp bojowy; 500 - 250 metrów odstęp wzmocnionego ognia bojowego; 250 - 200 metrów ostatnia odległość strzału, z której daje się rozstrzygające salwy i przechodzi do szturm. Jedynym zakryciem atakującej piechoty jest leżenie na płaskiej ziemi podczas strzelania; zakrycia natomiast w czasie przejścia z jednej pozycji do drugiej nie ma wcale i nie będzie nigdy. Straty atakującej piechoty będą ogromne i tylko bezustanny napływ liczebnie przeważających sił w pojedynczych miejscach może pozwolić na pójście do szturm. Przebycie przesłania co najmniej 800 metrów, którą zasypuje wzrastający grad kul, wymaga u atakującego wysokiego stopnia moralnej siły i biernej oporności, jakiej nie potrzebował dawniej. Ale początek strat piechoty rozpocznie się jeszcze o wiele wcześniej, mianowicie przy terenie korzystnym dla artylerji, która może nadchodzące kolumny piechoty skutecznie wciągnąć w ogień już od 4000 metrów.

Równie morderczo przedstawia się wzajemna walka między artylerją polną. Pominąwszy drobne różnice między pojedynczymi artylerjami, można oznaczyć jako największą odległość do strzelania granatami 7000 metrów, a więc blisko całą milę niemiecką, podczas gdy odległość Shrapneli wynosi 5000 metrów; właściwy dystans pojedynczemu leży między 2000 a 2500 m. Znako-

mity pewien niemiecki oficer artylerji opisuje dzisiejszą walkę artylerji w następujący sposób:

„Jest to walka o życie i śmierć, w której przeciwnik zostaje na miejscu. Byłoby to zuchwałą i niebezpieczną lekkomyślnością rozpoczynać taką walkę, nie wyzyskawszy wszystkich szans, które wiodą do zwycięstwa.“

Rozszerzając tę wielce trafną charakterystykę nawet na dzisiejszą walkę ogólną, dodajemy tylko: Jeden przeciwnik zostaje na miejscu, drugi opuszcza je jako kaleka.

W walce piechoty, artylerja najskuteczniej atakuje na 1500 metrów odległości; bliżej, aniżeli na 800 m. nie powinna się odważać.

Przeciw atakującej konnicy nie potrzebuje artylerja rozpoczynać walki prędzej, jak na 1800 metrów; przy wolnem do strzelania polu będzie zwyciężca.

Cóż ma w obec tej broni robić kawalerja? Jest ona po prostu skazana na śmierć. Piechota już w roku 1870 i 71 nie tworzyła kadrów przeciw atakującej kawalerji, odpierała ją dawaniem ognia w linii. A dzisiaj? Piechota troszczy się o nadjeżdżającą konnicę nie prędzej, dopóki ta nie znajduje się w odległości 300 metrów; wtenczas zasypuje bezbronne nadjeżdżającą, - która nawet nie ma dymu z prochu tymczasowo jako zastonę - w ciągu minuty 20 salwami - i rzecz skończona.

Skutki broni w fortcach i przy oblężeniu są po prostu zastraszające. Donośność strzału z długich armat oblężniczych dochodzi do 10.000 metrów, to jest 1 1/3 mili; waga naboju krótkich armat oblężniczych wynosi blisko 175 kilo, naboje armat okrętowych i nadbrzeżnych ważą do 1000 kilogramów. Żaden pancierz, żaden okop nie ostoi się przed temi strzałami z czasem, tem więcej, że ich siła rozsadzająca weszła w ostatnim czasie w nowe stadium. 15 ctm. granat rozpadł się przez swoją siłę rozsadzającą na 40-45 kawalków. Używana dzisiaj, jako ładunek rozsadzający, wilgotna bawełna rozbija granat na 300 do 350 kawalków, mających przeszło 10 gr. i na 800 kawalków od 10-11 gr., przychem najdrobniejsze kawalki niżej 1 gr. jeszcze przebijają deski 2 i pół ctm. grube. Ciągłe zasypywanie jakiejś warowni podobnymi granatami zdruzgotuje wszelkie środki obronne i położy trupem załogę.

Przytem wynalazki w dziedzinie artylerji nie ustają wcale. W Ameryce postępują naprzód próby z pneumatyczną armatą, która, wprowadzie nie dalej, jak 1750 metrów, wyrzuci na okręty naładowany dynamitową żelatyną ładunek, ważący 250 kilogr. Sama eksplozja we wodzie, nawet bez bezpośredniego dotknięcia okrętu, już spowoduje zniszczenie tego ostatniego.

We wszystkich dziedzinach fabrykacji broni już osiągnięto takie rezultaty, a jeszcze starają się skrzętnie postępować na tej drodze dalej, tak, że słusznie nasuwa się pytanie: czy są w ogóle możliwe wojny przy użyciu takiej broni? Czy postęp nauk technicznych nie zamieni pola bitwy na prostą rzeźnię?

W krwawej już wojnie w r. 1870/71 złożyły wojska 15 procent swej siły w rannych i zabitych na ołtarzu ojczyzny. Któż zdoła dziś choćby w przybliżeniu oznaczyć, jakie ofiary przysła wojna pochłonie? Może 30 a może i 40 albo więcej procent. A są to tylko bezpośrednie ofiary życia i zdrowia ludzkiego, które składają zobowiązani do wojska. Szkody, jaką ponoszą mieszkańcy te-

atru wojny, ocenić nie można, a te teatra wojny mnożą się w nieskończoność, ponieważ wojska nie liczą się już na setki tysięcy, ale na miliony.

Oto widoki dla narodów, jeżeli prędzej czy później „zbrojny pokój“ dojdzie do końca, czy to dlatego, że ludy nie zdołają już znieść przeciążenia z powodu ogromnego zbrojenia, czy też, że pojedyncze państwo będzie chciało z wojny dla siebie korzyść wyciągnąć.

Któż temu winien, że w końcu 19. stulecia tak daleko doprowadziliśmy? Czy winną temu sama tylko nowoczesna sztuka państwowa, czy ludy mają w tem udział? Lud uczestniczy w tem, ponieważ w największej wpływowych kołach cieszy się tą sztuką państwową pochwalają ją i przejęty jest podziwem dla chwały wojennej, która w przyszłości więcej, niż kiedykolwiek, wyłonić się tylko może z pośród najstraszliwszej rzezi.

Nieco o kolei Łupkowskiej.

Od jednego z kupców przemyskich otrzymujemy następujące pismo:

Za dyrekcji I. Węgiersko-Galicyskiej kolei linja z Przemyśla do Węgier miała pierwszorzędnę znaczenie, miała bezpośrednio połączenie ze stolicą Węgier, jakoteż i na południe z Tryestem. Dyrekcja ta starała się aby ruch pociągów na tej linii był jak najodpowiedniejszy i najszybszy, tak dla podróżnych, dla potrzeb miejscowych, jakoteż dla ogólnego handlowego interesu. Ruch z każdym rokiem się wzmagal. Frekwencja podróżnych była znaczna, bo można było jechać z Przemyśla do Budapesztu bez przesiadywania się do innych pociągów. Poselki towarów pospiesznych wzmagaly się znacznie, bo szły wprost z Budapesztu bez żadnego przeladowywania.

Słowem, Dyrekcja poprzednia zasługiwała na wszelkie uznanie, bo starała się dla potrzeb miejscowych, dla przewozu osób i wogóle dla handlowych interesów w kraju utrzymać jak najodpowiedniejszy i najszybszy ruch pociągów.

Na wiadomość, że linja kolejowa Przemyśl-Łupków od 1. stycznia br. przechodzi pod zarząd państwowy, myślano ogólnie, że szanowna dyrekcja kolei państwowej, jeżeli nie lepsze i praktyczniejsze wprowadzi zarządzenia, to przynajmniej te same zarządzenia co do ruchu pociągów osobowych i pospiesznych, pozostawi jakie były za dawniejszej dyrekcji.

Niestety zawiody nadzieje, bo administracja kolei państwowej ani nie zarządziła nic lepszego, ani nie pozostawiła dawniejszy ruch pociągów, ale co najgorsza: główny ruch pociągów łączący się z Budapesztem przeniosła z Przemyśla do Lwowa na najmłodszą odnogę via Stryj-Munkacz.

Wskutek tego linja Przemyśl-Łupków, która jako I. Węgiersko-Galicyska kolej kosztowała 18 milionów guldenów i ma podwójne tory aż do Pesztu i tak pod względem handlowym i politycznym doniosła miała znaczenie, zredukowaną została niemal do podrzędnej lokalnej kolei.

Chcący obecnie jechać z Przemyśla do Budapesztu, musi się co kilka stacji 4 razy przesiadywać i niecierpliwie dłuższy czas oczekiwać na każdej stacji na nowy pociąg, co bardzo utrudnia i opóźnia wszelki ruch osobowy i handlowy.

Nadmienić musimy, że przy aranżowaniu osobowych pociągów, administracja kolei państwowej jest tak oszczędna przy wydzielaniu osobowych wozów, że daje tylko po dwa wagony III. klasy, a półtora wagonu II. klasy. Przy normalnej



8394 dzieci. Szkoły te są tak przepełnione, że aby chcąc w części uczynić zadość przepisom ustawy szkolnej, musiano pomnożyć liczbę klas do olbrzymiej cyfry przeszło 200. Niektóre szkoły (św. Anna i Czackiego) liczą do 20 klas. U św. Anny klasyfikowano br. 1152, u Czackiego 1167 dzieci! Dla pomieszczenia tych klas nie wystarczają miejskie budynki. Co roku więc trzeba w prywatnych realnościach wynajmować i adaptować najniestosowniejsze lokale za drogie pieniądze. Jedna salka wynajmowana kosztuje w przecięciu 360 gld., a koszt umieszczenia jednego ucznia w takich ubikacjach wynosi gld. 5—9.75. Za wynajmem mieszkań na szkoły płaci obecnie gmina przeszło 18.000 gld. rocznie i traci oprócz tego dochód z podatku czynszowego, a mimo tak olbrzymiego nakładu około 5000 dzieci, obowiązanych według ustawy do szkoły, nie może być do niej przymuszonych dla braku miejsca.

Podobnie rzecz się ma z koszarami, których gmina jest obowiązana dostarczać wojskowi za opłatą kwaterowego, a które również po większej części wynajmowane od prywatnych kosztują gminę daleko więcej, niż jej przynoszą. Koszt wynajmu ich wraz z ubytkiem podatku czynszowego wynosi obecnie rocznie 19.813 gld., adaptacja zaś 1240 gld.

Co roku więc gmina lwowska wyrzuca jak w białoto około 40.000 gld., nie nabywając za to żadnego równoważnika w majątku swoim, a co do szkół nie może uczynić zadość ustawom.

Za inicjatywą tedy zeszlazocnej komisji budżetowej i tegorocznej sekcji finansowej, mieszana komisja, złożona z delegatów wszystkich sekcji Rady miejskiej przy udziale reprezentantów magistratu pod przewodnictwem prezydenta, wzięła d. 20. bm. wzmiankowane okoliczności pod rozwagę, i po dłuższej rozprawie, w której referentem był p. Marchwicki, uchwaliła, wykazany dzień poprostu marnowany wydatek coroczny użyć na zaciągnięcie i spłatę pożyczki w sumie 800.000 gld., które wystarczą na zbudowanie sześciu własnych szkół, mogących pomieścić 4000 dzieci, i na budowę własnych koszar dla pomieszczenia 12 kompanij wojska.

Do wiadomości dyrektorów szkół podajemy, iż niektórzy profesorowie wymagają od swych uczniów bezwarunkowo zaopatrywania się w drogie zeszyty w pewnych oznaczonych handlach. Inne zeszyty, tańsze, lub z innych pochodzące sklepów i chociażby zawierały najlepsze wypracowania ulegają natychmiastowemu zniszczeniu. Praktyka taka jest drakońską i nie na jej uprawdliwienie nie można przytoczyć. Zeszyt jest zeszytem, czy pochodzi z handlu tego lub owego i czy kosztuje centów 10 czy 4, byle był czysto utrzymany

— Ani na ślad żaden nie trafilem — była odpowiedź — i przyznam ci się, że zaczyna mnie już niecierpliwie.

— A mnie przeciwnie — i będę bardzo dzięcznym twojemu nieznanemu wierzycielowi, jeżeli się długo, długo jeszcze nie pojawi. Tymczasem Firmę N. N. wyprowadzę na ludzi!

Zamyślony Kazimierz nie protestował już więcej, z czego korzystając Wagner, prędko pożegnał przyjaciela, i wszystko zostało po dawnemu, z tą różnicą, że zwróciwszy z dobrym procentem do szpitala zakładowy, czuł się teraz swobodniejszym i niekrepowanym żadnymi skrupułami w dysponowaniu funduszem firmowym. I na razie zdał mu się, że niczego więcej nie pragnie.

Powtórzyła się tu stara jak świat historia. Wstała, nie pytamy o to, bo któż odgadnie, czy to początek? Skoro jednak przypadła nam do głowy myśl, że my i stajemy się do nieskończoności, przybiegamy i stroimy w najrozmaitszy sposób, zdobymy wszystkimi barwami tęczy, — i trwa to tak długo, dopóki nie przyjdzie myśl nowa, świeża na ten świat, lepsza, a może nawet i gorsza od tamtej. W tym dziwnym — ludźmi przecież jesteśmy — świecie. Inna rzecz jednak, jeśli myśl ulubiona, z pewnością, przyobleka się w ciało, dostępne dla zmysłów, rośnie, rozwija się, czy to w formie poematu, czy zwykłej powieści, w klasycznej sztuce, czy w powieści, czy jako utwór rękociecznego dzieła, bo przecież to więcej, krew z krwi naszej, niż kość z kości naszych, od dziecięcej naszej myśli, utwór kunsztowniejszy od wszystkich innych, bo powstały z czegoś i Wagner uważał z początku Firmę N. N. za

i dobre zawierał wypracowania. Na tę stronę w kwestji zeszytowej powinien zwracać nauczyciel uwagę, nie zaś wdawać się w protegowanie tych lub owych firm kupieckich. Jest to nadużycie, które sądzimy, zechcą dyrektorowie szkół naszych, jak najprędzej i stanowczo usunąć.

Walne zgromadzenie delegatów „Kółek rolniczych“ odbędzie się 9. i 10. października. Zarząd główny poczynił starania, celem należytego przyjęcia delegatów i w tym celu sprosił komitet obywatelski, który odbył posiedzenie 20. bm. Wybrano przewodniczącym p. Zdzisława Onyszkiewicza, jego zastępcą p. Niedzielskiego. Dla ułatwienia w pracy zarządowi, wybrano trzy komisje: jedna zajmie się umieszczeniem i ugoszczeniem włościańskich delegatów, druga programem rozrywek, a trzecia urządzeniem popisu straży ogniowej, połączonej z wystawą rekwizytów pożarnych. Prócz losowania maszyn i narzędzi rolniczych poruszono myśl urzędzenia przedstawienia w teatrze sztuki „Kościuszkę pod Racławicami“, a drugiego wieczora przedstawienia amatorskiego urządzanego przez Stowarz. „Skała.“ Ponieważ między delegatami będzie wielu nauczycieli szkół ludowych, Towarz. pedagogiczne urządza dla nich u siebie przyjęcie.

Studnia na Łyczakowie (obok szkoły św. Antoniego) tak skąpo wydziela wody, że ludzie godzinami czekać muszą na wodę, a często z próżnymi naczyniami odchodzić muszą, nie mogąc docisnąć się do studni, gdyż silniejszy nie dopuszcza słabszego do natoczenia sobie wody. Brak wody tamże trwa już od kilku miesięcy, a magistrat, mimo upominania się już naszego, nie zwraca widocznie na to uwagi. Domagamy się przeto, aby temu brakowi wody na tem tak ludnym przedmieściu jak najrychlej zaradzono, a to przez wzgląd na nadchodzącą zimniejszą porę!

Ze spraw rękodzielniczych. W poniedziałek 23. bm. o godz. 7. popoł. odbędzie się w Izbie rękodzielniczej walne zgromadzenie stowarz. samoistnych krawców i kuśnierzy. Na porządku dziennym: Zmiana §. 8. statutu stowarzyszenia. — Wnioski członków.

Składka. Dla wdowy z sierotami po żołnierzu z 63 r. ofiarował I. W. 3 zlr.

W „Sokole“ tarnopolskim odbędzie się dziś w niedzielę drugi i ostatni koncert muzyki wojskowej 15 p. p. Program bardzo urozmaicony. Początek o godz. 4, koniec o 6 popoł. Wstęp od osoby 20 ct. Zaraz po koncercie wraca muzyka do Lwowa.

Z Narola (powiat cieszanowski) piszą nam: Od tygodnia padają ciągłe deszcze w naszej okolicy, a od 3 dni pada deszcz dzień i noc bez ustanku. Jeżeli, jak się obawiać należy, kartofle stanowiące główne ży-

chwilową zabawkę, za przyjemną rozrywkę wśród jednostajnych zajęć kupieckich. W pierwszym zapale przyjąwszy na siebie odpowiedzialność moralną i materialną za jej powodzenie, uważał, iż dostatecznie spełni swoje zobowiązanie, jeżeli po upływie pewnego przeciągu czasu, np. kilku miesięcy, zamiast otrzymanych stu, zwróci Kazimierzowi dwieście guldenów. Ze kwotę tę z łatwością osiągnie, nie wątpił ani na chwilę, czego jednak nie mógł przewidzieć, to, że pierwsze sto złotych, włożone w handel, potroją się w ciągu sześciu niespełna tygodni. Mając już do swej dyspozycji 300 zlr., postanowił ciągnąć jeszcze do 600 — a widzieliśmy, jak w rozmowie z Kazimierzem stanowczo posunął granicę swej działalności do 1000 zlr.; chociaż zaraz dodał w myśli warunek: Jeżeli ten tysiąc nie za prędko się zbierze.

Rzeczywiście, nawet dla tak wytrawnego kupca, jakim był Wagner, początkowe powodzenie Firmy N. N. dziwnym wydawać się musiało. Z upływem pierwszego roku istnienia firmy, pożądany tysiąc dobrze już był przekroczony i przez lat parę dochody wznosiły „crescendo“. Jak tu nie przywiązać się do tak wdzięcznego interesu, który rośnie i rozwija się sam z siebie, niby młoda płonka w dobrym zasadzonym gruncie!

Ale nie stałego na świecie! I na Firmę N. N. musiała przyjść chwila stagnacji, była ona jednak nieuniknioną. Kilku właścicieli magazynów, zaczęło krzywo patrzeć na rozrost słabej z początku konkurencji, dali do zrozumienia, że zabawka trwa zbyt długo i przynosi im uszczerbek w handlu, z innych sklepów poustępowali dawni subiekci, którzy wzięli udział w założeniu firmy; chcąc nie chcąc, więc trzeba było ograniczyć zakupy do dwóch jedynie magazynów, gdzie pracowali Fryc i Lilienfeld, oraz u Wagnera, który właśnie w tych czasach otworzył własny magazyn

wienie wiejskiej ludności, skutkiem zbytnej wilgoci przepadną, grozi Galicji klęska głodowa z wszelkimi okropnemi jej następstwami.

Z Brodów donoszą nam, że 15. bm. wieczorem koło karczmy „Bogdanka“ dziesięciu parobczaków pod dowództwem Aleksandra Sokolowskiego i Jana Szaboryńskiego, napadło i poślukło niebezpiecznie zarobników kolejowych Pukasa i Pokornego. Pukas z rozbitą czaszką leży w szpitalu brodzkim.

Z Boryni (koło Turki) donoszą nam 19. bm., że od 16. bm. nietylko szczyty gór ale i niższe upłazy pokrył śnieg. Po wsiach obok zarazy na bydło, grasuje pomiędzy ludźmi czerwonka, dziesiątkując ludność. Liche plony w dwóch trzecich częściach gniją na roli nie zebrane.

P. Siedlecki, znany prestidigator i magnetyzer, urządza dzisiaj w niedzielę i jutro w Kołomyi w sali kasynowej dwa przedstawienia. Zręczność p. Siedleckiego w wykonywaniu sprytnych sztuczek, jakoteż istotnie piękna jego diorama ruchoma, zwabia niewątpliwie liczną publiczność kołomyjską do sali kasynowej.

P. Kolosvary, dyrektor kolei państwowej, wrócił już do Krakowa z urlopu i objął urzędowanie.

Towarzystwo techniczne krakowskie. W poniedziałek d. 16. bm. zebrało się Towarzystwo techniczne na pierwsze posiedzenie po upływie letniego sezonu. Wobec zgromadzonych członków i kilku gości, których zniecił interesujący porządek dzienny, odbył prelekcję K. Stadtmüller, profesor wyższej szkoły przemysłowej, który powrócił niedawno z wystawy paryskiej. Jakoż przedmiotem odczytu była „Wystawa paryska“. Prelegent, mając do pomocy odnośne rysunki, rzucił pobieżnie okiem na Paryż i całą wystawę, aby następnie przejść do hali maszyn, która niebawem dotąd rozmiarów w konstrukcji żelaznej najwięcej go zajmowała z tytułu zawodu profesora mechaniki. I tu jednak ograniczyć się musiał tylko na przedstawieniu najnowszych postępów techniki w dziale maszyn. Postęp widział zwłaszcza w dwóch momentach, tj. w nowym ulepszonej sposobie wznoszenia wind na znaczne wysokości, jaki zastosowali twórcy wieży Eiffla dla wyciągania pasażerów z dołu na drugie piętro kolosu. Nowość tego urządzenia polega według prelegenta, na konstrukcji łańcuchowo-kołowej, która nie ciągnie ale pcha windowaną klatkę do góry. Przez to usunięciem jest w istocie niebezpieczeństwo, jakim groziła dotychczas ewentualność zerwania się lin pociągowych. — Drugi niesłychanie doniosły moment postępu widział prelegent w zastosowaniu zgęszczonego powietrza na wielką skalę, jako siły motorycznej, zdolnej zastąpić pracę gazu i wody. Opisanie zakładu inżyniera Papée,

towarów galanteryjnych.

Trzy sklepy, z ograniczoną cyfrą zakupu, za małe to pole do prowadzenia zyskownych obrotów, większa też część gotowizny firmowej musiała pozostać nieużyta i nieprocentująca. Martwił się tem poczciwy Wagner, gdy na szczęście dla ulubionej przezeń firmy, wybuchła wojna rosyjsko-turecka. Postanowił korzystać z tej okoliczności: wyszukał więc sobie zdolnego komisanta, a oddawszy mu część własnych towarów, mniej już poszukiwanych w Wiedniu i dokupiwszy do tego mnóstwo eleganckich drobiazgów, już wprost z fabryk, na rzecz Firmy N. N., wyprawił z tem wszystkim do Bukaresztu, gdzie przedmioty podobne, bez względu na ich wartość i cenę, literalnie były rozchwytywane.

Wysyłka towarów powtórzyła się przez ciąg wojny kilkakrotnie.

Rezultat okazał się wyśmienitym nadspodziewanie. Po odrzuceniu umówionych procentów dla komisanta, przypadło na własność Firmy N. N. z górą pięć tysięcy złotych, kapitału i zysku.

Wagner cieszył się własnym dziełem i robił plany na przyszłość. Wręczył Kazimierzowi trzy tysiące złotych, za pozostałą zaś resztę porobił zakupy, przeznaczone już teraz na prowincje, a sprzedaż ich powierzył temu samemu zręcznemu komisantowi, którego zatrzymał na stałe, dla rozszerzenia własnego interesu.

— Nie Rosja, ale Firma N. N. wygrała kampanję turecką! chwalił się odtąd Wagner w kole bliższych przyjaciół, i jedyną troską jego było, aby ów szlachcic nie zgłosił się przed czasem po swoją setkę.

— Nie oddam — wykrzykiwał w zapale — dopóki nie zbiorę dziesięciu tysięcy!

Ale o szlachcicu ani słycho nie było.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

znajdującego się w okolicy Paryża, a stanowiącego główne źródło zaopatrzenia miasta zgęszczonym i odwilżonym powietrzem, scharakteryzowanie głównych sposobów otrzymania tego czynnika i jego przeprowadzenia kanałami po stolicy, wreszcie przedstawienie dziedzin, w których zastosowanie jego przynosi już dziś wielce praktyczne korzyści w drobnym przemyśle, publicznych zakładach restauracyjnych itd., zakończyło prelekcję, którą słuchacze żywymi przyjęli oklaskami.

Towarzystwo dramatyczne w Przemyslu wydało drukowane sprawozdanie z czynności za r. 1888. Członków czynnych i wspierających liczyło ono razem 158. Salę swoją odstępowano innym stowarzyszeniom na cele publiczne. W karnawale rb. urządziło dwie zabawy, jakoteż wieczory pamiątkowe w rocznicę narodowe. Przedstawień amatorskich dano dziewięć. Fundusz budowy teatru wynosi 1780 zł., który należy do akcjonariuszów, własnego funduszu posiada Towarz. 367 zł. Ruchomości Tow. mają wartość 3994 zł., długi jego zaś wynoszą 667 zł.

W skład wydziału na rb. wybrani zostali pp. dr. L. Tarnawski przewodn., Hugo Królikowski zast. przew. S. Zawirski sekretarz, Szuwalski zast. sekr., F. Niederreuter skarbnik, S. F. Piątkiewicz zast. skarbn., J. Goebel kontrolor, Z. Kalicki zast. kontr., Stefan Furmankiewicz zawiadowca, J. Sleczkowski zast. zawiad.

„Slavin, Jakkolwiek prace przygotowawcze do budowy czeskiego Panteonu „Slavin“ już oddawna rozpoczęto, to 18. bm. dopiero odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod ten wspólny grobowiec czeskich zasłużonych. Obecni byli przy tej uroczystości: założyciel „Slavina“ p. P. M. Fiszer, w zastępstwie „Swatobora“ pp.: dr. Czerny i Welczek, a dalej liczne duchowieństwo z proboszczem wyszehradzkiej kapituły, ks. dr. Lenzem na czele.

P. Eugeniusz Puffke-Lipnicki z Poznańskiego, długoletni redaktor „*Politik*“, opuszcza Pragę i udaje się na stały pobyt do Wiednia.

Zjazd 62gi lekarzy i przyrodników niemieckich otworzony został 19. cm. w Heidelbergu. Przybył nań także Edison.

Zmarli: Z Wiednia donoszą o śmierci marszałka krajowego tyrolskiego bar. Rappa.

W Zólkwi zmarł 20. bm. po dłuższej chorobie ks. Karol Danisch, członek konwentu OO. Dominikanów, w 40 r. życia. Otwarty i nawskróś prawy charakter zmarłego zjednał mu szacunek ogółu, w szczególności zaś otaczała go miłość tamtejszej dziatwy szkolnej, która, będąc przez kilka lat katechetą, otaczał szczerą ojcowską i kapłańską opieką.

Trzysta chłopców serbskich, którzy ukończyli szkołę ludową, ofiarował się rząd rosyjski swoim kosztem kształcić w Rosji. Rząd serbski dostarczył takich ochotników 328, którzy w tych dniach wyjeżdżają do Odessy, Kijowa i Petersburga.

Z wystawy paryskiej. Liczba wplaconych wstępów w pierwszej połowie września wynosiła 2,610,211, przeciwko 1,162,112 w r. 1878. Od otwarcia zwidziło wystawę 14,852,976 osób, tj. o 6,564,977 więcej niż w wrześniu 1878.

Kto złapie, dostanie 30.000 guld.! Z Serajewa ulotnił się jak donoszą telegraficznie, kupiec Szymon Baruch. sprzeniewierzywszy 300.000 złr. przeważnie w austriackich obligacjach rentowych. Na pochwylenie złooczyńcy i uzyskanie zdefraudowanej sumy wyznaczono 10 procent nagrody, jako maximum do 30 tysięcy zł.

Defraudację, popełnioną przed czasem dawniejszym, odkryto dopiero teraz, a równocześnie skonstatowano, że Baruch był w lipcu w Paryżu. Defraudant ma lat 34, jest silny, o cerze ciemnej, brunatnych oczach, małych wąsach, krótko strzyżonych bokobrodach i nosi się elegancko. Ma on skaleczoną wskutek ciężkiej choroby chrząstkę nosową i temu też przypisać należy jego zwyczaj gładzenia nosa dwoma palcami ręki prawej.

Defraudant, należy do tej trójki braci, składającej się z Daniela, Józefa i Szymona, która swego czasu miała dostawy produktów spożywczych dla armji austriackiej, zalogującej w prowincjach okupowanych. Poczciwcy ci popełnili jednak tyle malwersacji, że nareszcie postawiono ich w r. 1887 przed sąd wojenny w Serajewie jako oskarżonych o oszustwo. Proces ten, który onego czasu tyle narobił wrzawy, a w którym liczono na setki tysięcy złotych, skończył się, jak wiadomo, zasądzeniem oszustów: Daniela skazano na 5 lat ciężkiego więzienia, Józefa na 2 lata, a Szymona na 4 miesiące aresztu. Gdy więc dwaj bracia powędrowali do zakładu karnego w Zenicy, objął Szymon zarząd ich majątku, obliczanego na trzy mniej więcej miliony. Daniel Baruch posiada w Serajewie około dziewięćdziesiąt domów. Szymon Baruch, znany w Seraje-

wie pod nazwiskiem „Naily Effendi“, roztaczał największy przepych, pomimo to jednak, nie mógł sobie zjednać jakiegokolwiek sympatji u tamtejszej ludności. — Zwykł był także przybywać do Wiednia, gdzie również występował zawsze jako wielki pan i więcej niż rozrzutny gość we wszystkich przybytkach Gambryna, Bacha i Wenery.

Z Poznania donoszą o dalszych przechrzczeniach nazw polskich miejscowości i tak: folwark Kamieniec, należący do dóbr Strzelewo w Poznańskim, nazwano „Strzelewo-Vorwerk“, zaś wieś Sikorz w powiecie złotowskim w Prusach Zachodnich, przewano „Schönhorst.“

O zmarłym księciu monakińskim opowiadają, że za młodu prowadził on życie nadzwyczaj rozkielznane. Był nawet przez pewien czas aktorem i występował na scenie paryskiej z wielkim powodzeniem. Wesoły i dowcipny nie stracił on humoru nawet wtedy, gdy oslepl. Pewnego dnia powiedział o sobie: Jestem jak cesarz niemiecki, Karol V., nie widzę bowiem w mych państwach słońca zachodzącego. Po otrzymaniu ostatniego namaszczenia, czując, że zbliża się ostatnia chwila, powiedział do swego otoczenia: „Je crois etre a Monaco, car rien ne va plus“. (Zdaje mi się, że jestem w Monaco, ponieważ mi się już nie wie dzie).

Oryginalny powód spóźnienia pociągu. *Kurjer Warszawski* donosi, iż pociąg, wychodzący z Warszawy o godzinie 10 m. 45 rano został d. 15. bm. wstrzymany na 23 wiorście pomiędzy Brwinowem a Grodzkiem. Powodem zatrzymania pociągu było wyjście z wagonu dwóch pijanych pasażerów, którzy podczas biegu pociągu usiedli na schodkach. Szczęściem nie przechodził żaden pociąg po drugiej linii, gdyż impet mijających się pociągów byłby ich niewątpliwie zrzucił pod koła wagonów.

O ucieczce osławionego oszusta Sawina, o której donosiliśmy tymi dniami, dochodzą teraz bliższe szczegóły: zeszłej soboty wyjechał Sawin pod eskortą dwóch żandarmów z Berlina do Poznania, skąd miano go odstawić do granicy. Krótko po odejściu pociągu z Poznania, poprosił Sawin żandarmów, ażeby mu pozwolono pójść do klozetu. Naturalnie żądaniu temu uczyniono zadość. Jeden z eskortujących stanął przy drzwiach, ażeby go pilnować. Gdy po dłuższym wołaniu, zamknięty w klozecie nie dał o sobie żadnego znaku życia, żandarm klozet otworzył, ale Sawina w nim nie było. Pokazało się, że klozet miał dwa wyjścia i jednym z nich wyskoczył Sawin z pociągu. Dotychczas go nie odszukano. Prawdopodobnie udał się do Wiednia — zdrowiutki — nie słysząc bowiem, ażeby na odnośnej drodze z Poznania stało się jakiegokolwiek nieszczęście. Policja wysledziła, że kochanka Sawina, rozwódka Mayerkortowa, dała mu przy odjeździe na dworcu berlińskim paczkę z cukierkami — jest więc wszelkie prawdopodobieństwo, że pomiędzy cukierkami znajdowały się pieniądze i wskazówki, co Sawin ma ze sobą poząć.

Nagrody. Komitet kasy Mianowskiego przyznał 14. bm. z funduszu wieczystego Jakóba Natansona nagrodę za najlepszą pracę w zakresie nauk ścisłych, a drugą za taką pracę w zakresie nauk społecznych, filozoficznych, prawnych i historycznych. Pierwszą otrzymał p. Władysław Gosiewski, autor rozprawy p. t. „O związku między zasadą najmniejszego działania i najprawdopodobniejszym układem.“ Drugą zaś p. Adolf Pawiński za dzieło p. t. „Dzieje ziemi Kujawskiej, oraz akta historyczne do nich służące. Część I. Rządy sejmikowe w Polsce.“

Psami do Paryża. Słyszeliśmy już o podróżach najoryginalniejszych, odbywanych na wystawę tegoroczną w Paryżu, dorożką, konno, welocypedem, a nawet taczkami. Do liczby tych oryginałów przybył w ostatnich dniach pewien Belgijczyk, który wpadł na pomysł przejechać się na wystawę parą psów, zaprzężonych do wózka. Można sobie wyobrazić wesołość Paryżan i międzynarodowych tłumów zebranych na placu wystawy, gdy ujrzeli zajeżdżającego z powagą przed wieżę Eiffla tak szczególnym wehikułem belgijskiego przybysza.

Rozwój kolei we Francji. Francja posiada obecnie 35.000 kilometrów kolei, w ciągu dwunastu lat liczba kilometrów, którą przejechali podróżni, zwiększyła się o 68 proc., mianowicie z czterech miliardów i trzechset milionów urosła do siedmiu miliardów i ośmiuset milionów. W r. 1877 pociągi towarowe przebiegły 5 miliardów 618 mil. kilometrów, w 1888 r. 9 miliardów i 400 mil., czyli o 72 procent więcej. Przed dziesięciu laty na 10.000 mieszkańców były 4 kilm. kolei, obecnie jest ich na tę liczbę 8 i pół kilm.

Frekwencja wystawy paryskiej od kilku dni do-rosła cyfr niebывałych. Koleje musiały podwoić liczbę

krających stale pociągów; oprócz tego kraży niezliczona moc pociągów spacerowych. Kolej orleańska od maja do sierpnia przewiozła tylko w pociągach spacerowych o 22.000 osób więcej, aniżeli podczas wystawy z roku 1878. Daje to miarę, o ile wystawa tegoroczna świętniejsze wydała rezultaty! Na innych liniach stosunek podobny. Koleje wewnętrzne w Paryżu wykazują także ruch niepraktykowany: w nocy na 6. bm. na dworcu Montparnasse 10 pociągów spacerowych przywiozło 6.597 osób i 6.568 sztuk bagaży. Na dworcu północnym notują przybycie 7.000 osób dziennie w przecięciu; tędy jeżdżą głównie belgijczycy. Podobny ruch panuje na dworcu wschodnim, którego przyjeżdżają goście z Rosji, Niemiec, Szwajcarii i Austrii. Kolej zachodnia (dworzec St. Lazare) wykazuje o 50% więcej podróży w tym roku, aniżeli podczas wystawy z r. 1878. W niedzielę d. 1. bm. 280.000 osób przejechało przez dworzec St. Lazare. W dniu tym na małym dworcu, wzniesionym na polu Marsowem, wysiadło 64.000 osób. Z dworca lugańskiego wypuszczają codziennie o 12 pociągów więcej, niż zwyczajnie. Oszczędni bretończycy używają prawie wyłącznie pociągów spacerowych, dlatego ruch na dworcu Montparnasse jest nieco mniejszym. Ruch towarowy wzmożł się także ogromnie. Codziennie przybywają wielkie transporta materjałów surowych, żelaza lanego, stali, węgla kamiennego, co świadczy o znacznych zamówieniach u kupców i fabrykantów.

Aresztowanie ukradkowego myśliwca. W okolicy Nowego Szmeksu polował ktoś ukradkiem na zwierzyń; strzelca pomimo największej usilności żandarmerja wysledzić nie mogła. Był to ogrodnik z Nowego Szmeksu, namiętny myśliwy, który większe miał zamiłowanie w zwierzynie niż w kwiatach i przez dr. Hohenauera w d. 1. sierpnia br. odprawionym został. Nie oddalił on się jednak z okolicy, lecz nocował w tej chacie, jutro na leśnictwie i żył z kradzieży zwierzyny, którą upolowawszy sprzedawał chłopom. Nie dawno upolował ogromnego dzika, którego mięso sprzedawał w Mühlberg po 15 ct. za kilo. Zawiadomiona żandarmerja zaszła go niespodziewanie ćwiertkując go mięso i ujęła go po gwałtownym oporze. Na szczęście nie miał pod ręką strzelby. — Olbrzymi dziki wzrostu prawie dwumetrowego i mający 280 kilogramów wagi, odstawiony został na wozie do Nowego Szmeksu, gdzie mieszka dr. Mikołaj Szontag, dzierżawca polowania, i gdzie goście, których pewna liczba bawi przez zimę, tem bardziej wspaniałego zwierza podziwiali, że od jednego strzału położonym został.

Ministrowie Falkenhayn i Gautsch przybędą wkrótce do Galicji i do Lwowa. D. 24. bm. z rana przyjedzie do Lwowa minister rolnictwa, zwiędzi Bolechów i tamtejsze domeny t po kilkodniowym pobycie uda się przez Dolinę, Stanisławów do Radowic na Bukowinie dla zwidzenia stadnin.

Dr. Gautsch przybędzie 5. października do Krakowa na otwarcie kliniki chirurgicznej, ztamtąd uda się do Świątków dla zwidzenia szkoły ślusarskiej. Miał on zamiar odbyć także podróż do Zakopanego, celem zwiedzenia tamtejszej szkoły snycerskiej i koronarskiej, ale przeszkodziły temu śniegi, choć jest prawdopodobieństwo, że zginą do października. Dnia 6. października przybędzie minister do Lwowa i będzie obecny na uroczystości poświęcenia i otwarcia gk. seminarjum duchownego, a nazajutrz ma zamiar udać się do Brodów dla zwidzenia tamtejszego gimnazjum. W podróży towarzyszyć mu będzie radca Rittner.

P. Artur Zawadzki, o którego występach donosił repertoar naszego teatru, jest Warszawianinem, specjalnością jego są monologi. P. Z. jest bardzo dobrze znany publiczności warszawskiej i prowincjonalnej Królestwa Polskiego, i nie ma prawie większego konkurentu, w którymby nie brał udziału. Występy jego w monologach, odmiennych jednak zupełnie od słynnych Fiszerowskich, cieszą się wielkim powodzeniem, które sobie potrafił zyskać także u publiczności rosyjskiej w Charkowie, Kijowie i Odessie, pomimo, że wygłasza swe monologi zawsze w języku polskim. P. Zawadzki zamierza wystąpić kilkakrotnie przed publicznością lwowską.

Nagła śmierć Gabryel Kotwicz Kalicki, lekarz praktyczny, starzec 77 letni bezżenny, pozostający na łasce litościwych dobroczyńców, zmarł nagle w swej mieszkaniu pod l. 123 przy ul. Łyczakowskiej. Główną służącą radcy magistratu p. Wojnara, przyniosła wiadomość, zastała go już skostniałego, bez śladów życia.

Koleje amerykańskie rywalizują ze sobą szybkością jazdy. Dotąd rywalizowano o przewiezienie większej liczby podróżnych przy umiarkowanej szybkości jazdy. Obecnie idzie o to, by jak najszybciej przetransportować z miejsca na miejsce ludzi, których czas jest pieniądzem. Niedawno pociąg, składający się z pięciu

wagonów, ważących 438.500 funtów, przebył przestrzeń 148.3 mil angielskich w ciągu 2 godzin 59 minut, wliczając w to czas przystanków. Najszybsza podróż odbyła została na kolei Pensylwania Road pomiędzy fortem Wayne i Chicago, gdzie pociąg w ciągu godziny przebył 71 mil angielskich.

Kongresy. W Paryżu nastąpił obecnie perłowy nieustających kongresów. Teraz odbywa się doroczny międzynarodowy kongres handlowy, któremu przewodniczy minister robót publicznych Yves Guyot w zastępstwie ministra rolnictwa Faye'a. Członek paryskiej Izby handlowej Way zagaił kongres wielką mową na rzecz cła ochronnego, twierdząc, że zaprowadzone już cła ochronne na produkta handlowe rolnictwu nowej dodało otuchy.

Dalej odbywa się kongres międzynarodowej ochrony robotników, któremu przewodniczą dwaj Alzatecy, pp. Linder i Müller. Kongres ten trwać będzie cały tydzień.

Inżynier Eiffel, twórca znakomitej wieży, wybrany został przewodniczącym odbywającego się obecnie kongresu, zajmującego się kwestją budowy żelaznych.

Czwartym kongresem międzynarodowym jest kongres towarzystw konsumcyjnych. Rząd wypracował już projekt, dotyczący towarzystw konsumcyjnych i tym projektem kongres międzynarodowy głównie się będzie zajmował.

Woda kolońska, jako trunk. Czasopismo *Neurologische Centralblatt* podaje następującą ciekawą notatkę: „Raptowny wzrost użycia wody kolońskiej za trunk, zwłaszcza w wielkich miastach Europy i Stanów Zjednoczonych, zwrócił na siebie uwagę przyjaciół wstrzemięźliwości. Wyróżniają się w tym kierunku przeważnie damy z lepszego towarzystwa, często używające tego środka „uśmierającego”. Woda kolońska składa się z czyszczonego spirytusu i małej domieszki olejków eterycznych, a jako trunk ma za sobą tę wygodę, że można ją zawsze i wszędzie nabyć bez żenady i nawet nosić przy sobie, do czego żadna inna wódka oczywiście się nie nadaje. „Kolonistki” rozpoczynają zwykle od „kilku kropel” i, stopniowo zwiększając dawkę, dochodzą do perfekcji, króla na miano pijaństwa sprawiedliwie zasługują.

Morderstwo w Whitechapel popełnione przed tygodniem na sposób Janka Rozpruwacza sprawiło w Londynie niezwykle poploch. Do sali, gdzie wystawiono zwłoki nieszczęśliwej dziewczyny ustawicznie fale ludzi. Zwłoki dotychczas jeszcze nie zostały rozpoznane do kogo należą, nie zostaną też pochowane, lecz zakonserwowane w spirytusie.

Popisowi pływacze. Jak wiadomo czytelnikom naszym, odbywał się w Sztokholmie kongres orientalistów. Otóż wśród rozmaitych uroczystości programowych odbyło się dla uczestników kongresu także i popisowe pływanie (spectacle de natation), zapewne jedyne w swoim rodzaju. Nigdzie gimnastyka nie znajduje się w takim rozkwicie, jak właśnie na półwyspie skandynawskim; z prawdziwym zamilowaniem zaś bywa uprawianem ślizganie i pływanie. Szwedzka gimnastyka od grywa dziś przecież i w medycynie znaczną rolę. Zimny klimat wymaga natężonego ruchu, a przedziwna elastyczność wspaniałych postaci północnych, musiała z natury rzeczy ruchy te w pewnym rozwinąć artyzmie. Połączenie wszystkich tych ćwiczeń cielesnych, mianowicie artystyczne połączenie gimnastyki właściwej z pływaniem zaprodukowano 3. września na cześć uczestników uczonego kongresu. Produkowali się zaś nie fachowi nauczyciele gimnastyki i pływania, lecz uczniowie i uczenice sztokholmskiej szkoły pływackiej. Zdziałało tu wszystko, na co się tylko zdobyć może sztuka i zręczność ludzka. W pływaniu podwodnym mianowicie (do 27 sekund) i w nurkowaniu zadziwiająco były produkcje. Scena ratunkowa miała nadzwyczaj wzmuszającą komikę. Młoda dziewczyna upuszcza nibyto mimowoli parasolkę do wody, a schylając się po nią, wpada do wody i udaje tonącą. Scenę tak odegrano, że w pierwszej chwili widzowie byli faktycznie przeżeraeni.

Najrozkoszniejszy jednak obraz przedstawiało ćwiczenie pływackie młodych uczestniczek. 37 dziewczeczek w wieku od 10 do 15 lat, w przepysznych kostjumach pływackich o barwach narodowych, skakały jedna po drugiej z drugiego i trzeciego piętra do wody. Gdy cała ta gromada była w basenie, przedstawiały dzie wczęta przez różnorodne splątanie rąk i nóg najpiękniejsze i zarazem najdziwniejsze figury. W końcu utworzyły węża morskiego, który się zamykał najcudowniej wykonaną literą O (król Oskar) i kotwicą. Popisowe to pływanie urządzone było specjalnie dla uczestników kongresu. Obecni byli także król i królowa w strojach cywilnych, ministrowie, całe ciało dyplomatyczne w charakterze nieoficjalnym. Właściciel

szkoły, niejaki Franke, przywitał króla po szwedzku, uczonych zaś po łacinie, zapewne jaki filolog wypracował mu to przemówienie klasyczne. Biedny dyrektor szkoły troszeczkę utykał, przemawiając językiem niezrozumiałym dla niego, ale to nadzwyczaj cieszyło króla i zebranych orientalistów.

Nowy język. *Figaro* paryski, jak donoszą z przekąsem dzienniki niemieckie, nowy wynalazł język. Ze względu na międzynarodowy charakter posługujących się koleją na Quai d'Orsay, przetłumaczył on znajdujący się w wagonach kolei tej napis: „Attention! Prenez garde aux arbres! Ne sortez ni jambe, ni tete!” (Ostrzeżenie! Mieście się na baczności przed drzewami; nie wytykajcie ani nóg, ani głowy) na wszelkie możliwe języki. Obok Volapiku są tam wszelkie języki europejskie, braknie tylko — niemieckiego. Natomiast figuruje tam przy słowach: „Warnung”. Vorsicht vor den Bäumen. Strecket weder Kopf noch Beine hinaus”, dopisek: „po austrjacku.”

Anegdota artystyczna. „*Matin*” opowiada następującą anegdotę: Do dyrektora jednego z teatrów zgłasza się artysta. Chciałby on zaspiewać kilka piosenek i wykonać taniec charakterystyczny, za co żąda 100 franków za wieczór. Dyrektor przypatruje się mu i zastanawia. Przypomina sobie, że widział gdzieś artystę.

— Czy nie występowałeś pan przypadkiem w jakim teatrze wędrownym w Vernon? — spytał nareszcie.

— Owszem.

— Nie podobałeś się pan wówczas.

— Robiłem to z umysłu.

— Jakto?

— Dyrektor nie płacił nam. Kiedy więc grałem i tańczyłem dobrze, publiczność oklaskiwała mnie i żądała powtórzenia produkcji, podczas gdy ja marłem z głodu. Jeżeli zaś źle grałem, obrzucano mnie jabłkami — miałem więc przynajmniej co jeść.

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze dziś w niedzielę po południu „Kościuszko pod Raclawicami”, wieczorem „Otello” z p. Stan. Zawadzkim w roli tytułowej.

Biblioteka rodzinna. Księgarnia nakładowa Franciszka Bondy w Wiedniu rozpoczęła wydawać „Bibliotekę rodzinną”, w której pomieszczać będzie romanse i powieści najlepszych współczesnych pisarzy, ze szczególnem uwzględnieniem autorów słowiańskich, jak zapewnia prospekt. Co 15 dni ma wyjść jeden tom formatu ósemki, obejmujących 8—10 arkuszy druku, w cenie po 50 ct. za tom. Jeżeli p. Bondy dotrzyma przyrzeczenia i będzie wydawał powieści dobre, to Biblioteka jego, wychodząca istotnie w formie ozdobnej, może mieć powodzenie. Pierwszym tomem nowego wydawnictwa jest powieść z angielskiego Bider-Haggarda p. t. „Testament pana Messona.”

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.”

Wiedeń 21. września. Alojzy Liechtenstein, przywódca klerykałów w Radzie państwa zawiadomił pisemnie kolegę swojego hr. Brandisa, iż składa przewodnictwo klubu prawego centrum. Piszę wyraźnie: Zwycięstwo skrajnych żywiołów przy wyborach w Czechach, oddziało także na sytuację wład. państwa. W takim położeniu parlamentarnem, które prawdopodobnie potrwa dłużej, nie nadają się do przewodniczenia centrum z powodu mojej przeszłości politycznej. Składam je przeto, i proszę pana zawiadomić o tem członków klubu, jakoteż o nieodwołalności tego kroku z mojej strony.

Z osnowy tego listu wynika jasno, iż zwycięstwo Młodoczechów powstrzymało postęp reakcji, i że projektowany zamach klerykałny na szkołę został sparaliżowany. (Taką donośność mają wybory posłów radykalno-opozycyjnych. Red.)

Dzisiaj odbył się ślub starszej córki hr. Taaffego Marji z hr. Condenhove, przy udziale mnóstwa dygnitarzy.

Wiedeń 21. września. *Pol. Corr.* donosi z Belgradu, że metropolicie Michałowi nadano (kto? rejeńcja serbska czy mały królik?) wielki krzyż orderu Sawy.

Grac 21. września. Gautsch polecił usunąć ze szkół ludowych słoweńskich obrazy św. Cyryla i Metodego.

Pola 21. września. Korweta „Fasana” wybrała się dzisiaj w podróż naokoło świata.

Berlin 21. września. Koła oficjalne zapewniają, że rząd niemiecki nie zamierza przedłużać mocy obowiązującej obecnie ustawy przeciw socjalistom, ani też wnosić powtórnie raz odrzuconego projektu.

Paryż 21. września. Według oświadczeń Boulangerera udzielonych reporterowi *Pall Mall Gazette* w Londynie, uważa on zwycięstwo zwolenników rewizji konstytucji przy wyborach, za rzecz pewną. Gabinet Constans musi wtedy upaść, Carnot złoży nowy gabinet, który jednakże tego samego dozna losu; także i Carnot będzie musiał ustąpić. Carnotowi, rzekł w końcu Boulanger — nie przepowiadam ani miesiąca rządów.

Paryż 21. września. Policja rozległe poczyniła ostrożność na jutrzejszy dzień wyborów powszechnych. Jest wszelka nadzieja, że wszystko odbędzie się spokojnie.

Wiadomości polityczne.

Lwów 21. września. Do *Czasu* telegrafują z Wiednia, iż Sejm galicyjski zwołany zostanie na pewne d. 10. października.

Berlin 21. września. Jest rzeczą pewną, że parlament otrzyma przedłożenie względem pomnożenia siły zbrojnej Niemiec z powodu, że nowe ustawy francuskie znacznie podniosą siły zbrojne Francji. Można oczekiwać znowu zaniepokojenia ogólnego, które oddziało i na giełdy.

Nordd. Allg. Ztg. chwali po raz pierwszy Bułgarję i ks. Ferdynanda za trzeźwe pojmowanie sytuacji, objawione przez to, iż odepchnięto ryzykowną myśl ogłoszenia niepodległości.

Sofja 21. września. Opróżnioną przez śmierć Stojanowa prezydenturę Sobranja ma objąć Sławko, aptekarz z Tyrnowy.

Bukareszt 21. września. Kisselow, oddalony urzędnik bułgarski, który wykonał był tutaj zamach na Naczewicza, lecz przez jury uwolniony został, osiadł w Kimpolungu i popadł tam w długi. W tych dniach fantowano go i zabrano złoty zegarek z podpisem Hitrowo. Dzienniki wzywają Hitrowa, żeby wyjaśnił stosunki swoje z mordercą.

Belgrad 21. września. W związku z przybyciem królowej Natalji do Belgradu mają stać, jak zapewniają, odkrycia zrobione przez pewnego dyplomata słowiańskiego, bawiącego we Wiedniu, że Milan knuje ciągle intrygi, skutkiem czego rejeńcja i rząd postanowili, wszelkim tym zapędem, w interesie spokoju Serbji, raz na zawsze koniec położyć. W sprawie tej miał być czynnym bawiący we Wiedniu minister spraw wewnętrznych Tauszanowicz. (Wiadomość ta otrzymała potwierdzenie w telegramie naszym z 20. bm., iż rząd serbski zamysła powołać na tron dawną linję Karageorgewiczów. W związku z tem zapewne także zostaje przyjazd ks. Aleksandra Karageorgewicza z Temeszwaru do Wiednia. Prz. red.)

Petersburg 21. września. O przyjaźni francuskiej dla Rosji, umieścił *Graźdanin* następujący artykuł:

„Zaczynają powoli wracać do Petersburga. — ci ze wsi, tamci z Paryża, inni skąd Bóg dał. Powiadano mi, że w Paryżu można co krok na wystawie spotkać Rosjanina. Skąd tyłu się ich wzięło? trudno dociec, bo w Petersburgu wydano zaledwie 4000 zagranicznych paszportów. Więc zapewne z prowincji, tembardziej, że kąpiele krajowe narzekają, iż wystawa paryska zabrała im zwykłych gości.

„O Paryżu słyszę ciągle dwie rzeczy: primo nieschludność panuje tam i trudność znalezienia miejsca w hotelu; secundo ogromna wspaniałość wystawy. Słyszę także jeszcze jedno, a mianowicie, że gdzie się ruszysz, wszędzie grają hymn narodowy rosyjski, którego dźwięki zlewają się z marseliezą, na znak przyjaźni obydwóch narodów...

„Na szczęście, jak słyszę, ziomkowie moi tym razem nie dają się tumanić temi ogromnie taniejącymi objawami sympatji ku Rosji i nie rozrzewniają się, słuchając katarynek i orkiestr ogrótkowych, grających „Boże carja chrani” w miejscach, gdzie imienia Boga i imienia cara wymawiać się nie godzi i gdzie Boga dawno już w państwie nie ma, a króla nawet nie ma w głowie.

„Wielu Rosjan zrozumiało też, jak mi donoszą z Paryża, że sympatja Francuzów ogranicza się na milutkich słowach i że byłoby głupio nie tylko liczyć na nią, ale że wszystkie te sympatje,

jeżeli kiedykolwiek zejdą na grunt praktyczny, to dlatego jedynie, aby nas w jakikolwiek sposób wyzyskać. Francuz, a nadewszystko Paryżanin o jednym tylko myśli, to jest o pieniądzech. Reszta — blaga i gadanina. Otóż ta gadanina o sympatiach dla Rosji ma swoją myśl praktyczną, a ukrytą. Nie ten, to ów Francuz się wygada, że w razie pewnych komplikacji w Europie, Rosji wypadnie walczyć ze straszdem germańskim, a wtedy Francuz rozmyśli się, po czyjej stronie prze-waga i do niego się przyłączy...

„Takie wrażenie sprawiają Francuzi na wielu Rosjanach: ja przekonany jestem, że jest ono słuszne. Jeśli bowiem dla dzisiejszej Francji przestały być świętymi tradycje, kościół i dawne ideały, to cóż znaczą ich sympatje ku Rosji?“

Petersburg 21. września. W tutejszych kołach poinformowanych krąży pogłoska, że między nowomianowanym generał-gubernatorem Kijowa, hr. Ignatiewem, a nowym komendantem wojsk okręgu wojskowego kijowskiego Dragomirowem, występuje już na jaw pewna rywalizacja. Wskutek tego uważają za rzecz możliwą, iż w celu zapobieżenia starciom między temi dwoma osobistościami nastąpią pewne zmiany w odgraniczeniu ich obustronnego zakresu działania.

Stambuł 21. września. Komendant naczelny w Macedonii otrzymał rozkaz, żeby się oddalił z wojskiem od spokojnych obecnie granic greckich, a zajął posterunki wzmocnione na granicach Serbji i Bułgarji.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Prospekt Towarzystwa akcyjnego pod firmą: Górnictwo naftowe i wosku ziemnego w Rymanowie, dawniej hrabiego Kwileckiego, ogłasza obecnie *Dzienn. Pozn.:* Celem przedsięwzięcia, które swą siedzibę ma w Poznaniu, jest nabycie należącego do hr. Kwileckich prawa eksploatacji nafty i wosku ziemnego w Rymanowie i okolicy w Galicji, eksploatacja tego prawa, podjęcie innych w zakresie ten wchodzących przedsięwzięć i prowadzenie interesów handlowych. Kapitał akcyjny aktem notarialnym z d. 7. września br. do 500.000 m. podniesiony, składa się z 500 sztuk akcji po 1000 m. na okaziciela wystawionych. Hektor i Kazimierz Kwileccy odstępują Towarzystwu za cenę 47.870-91 złr. prawa swoje do eksploatacji nafty i wosku ziemnego na wszystkich przez nich posiadanych terenach w Rymanowie, Rudawce rymanowskiej i Iwonicy i to na przestrzeni około 800 hektarów, niemniej wszystkie tamże ich własnością będące ruchomości, jakoto: dotychczas postawione wieże wiertnicze i budynki, 3 maszyny parowe i 3 kotły parowe, wszelkiego rodzaju przyrządy wiertnicze, zapas rur, zapas narzędzi pomocniczych, konie, wozy, uprząże itp.; wywiercone szyby, których ogólna głębokość z dnia 1. lipca t. r. do 600 metrów wynosiła, a dziś przeszło 995 metrów sięga; wszelkie aktywa i swoje zobowiązania względem osób trzecich. Przeważną część ceny kupna hrabiowie Kwileccy przyjmują w akcjach nowego Towarzystwa, a nadto hr. Hektor Kwilecki okok pp. N. Urbanowskiego i Z. Mazurkiewicza pełni będą obowiązki dyrektorów Spółki, a hr. Kazimierz Kwilecki wraz z pp. Władysławem Jerzykiewiczem, dr. Kusztelanem, B. Leitgebem i St. Olyńskim, tworzyć będą skład Rady nadzorczej.

NADESLANE.

Powiekszenia fotograficzne

z jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości, wykonuje bez zraty podobieństwa

Zakład **J. Hennera** Lwów fotograficzny Akademicka 18

Wstęp wolny.

ETABLISSEMENT KLINGSBERG

ulica Zimorowicza l. 17. (dawniej „Bratnia Zgoda“).

Dyrekcja A. FRANKL.

Dzisiaj i codziennie występ nowo zaangażowanych międzynarodowych śpiewaczek: **Poldi Markowitz**, (uwieczniona na konkursie piękności), **Andy Kühne**, **Rozy Teleky**, węgierskiej śpiewaczki narodowej, **Hermy Waldemar**, subretki, **Adeli Adeliny**, **Pepi Stohl** i **stynnego komika w rolach damskich pana Bednarskiego**. Nowo zaangażowanych: **Anny Freyer**, śpiewaczki kupletów, specjalność z Orfeum Pertla we Wiedniu, **Rózy Sitar**, niem. węg. śpiewaczki i subretki **Violi**.

Od 15. września występ: francuskiej śpiewaczki **Bellmon**, znanej tu już z dawniejszych występów. Wkrótce wystąpi też **Zolka Lengyel**, znana tu już śpiewaczka.

Co wieczora występ w kwodlibetach całego Towarzystwa, składającego się z 13 osób.

Znakomita restauracja, pilzneńskie piwo na szklanki i rozmaite wina, austriackie francuskie i węgierskie. Dla wygody P.T. Publiczności zostaje lokal całą noc otwarty. Z poważaniem **Klingsberg.**

Dr. Władysław Tatarczuch

ordynuje po powrocie w chorobach wenerycznych od 9 — 10 rano i od 3 — 5 po południu ulica Kollataja l. 3.

Dra Antoniego Roickiego

(Dr. A. Berger).

zupelnie nowe, przerobione wydanie czwarte r. 1889 z rycinami pt. „Poradnik w chorobach męskich“ jest do nabycia u autora w cenie 1 zł. 20 ct. Pocztą wraz z opakowaniem wynosi 1 zł. 50 ct.

Ordynacja domowa od 3 — 5.

Lwów, ulica Karola Ludwika 7.

Administracja *Kurjera Lwowskiego* posiada niewielką ilość zbroszowanych egzemplarzy powieści J. Rogosza „Na ziemi galicyjskiej“, którą prenumeratorowie *Kurjera* mogą nabywać w cenie 80 centów za dwa tomiki, z przesyłką pocztową 90 centów.

Dobrze i pobudzające na trawienie działającym i żołądek wzmacniającym środkiem jest od dziesiątek lat najszczytniej znany „**Balzam życia dr. Rozy**“ z apteki B. Fragnera w Pradze. Otrzymać można we wszystkich aptekach Austro-Węgier.

Wynagrodzenie za wykupno prawa propinacji eskontują

pod najkorzystniejszymi warunkami

SOKAL i LILJEN

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21. września 1889.

Hotel **ANGIELSKI**. N. Okołowicz z Wysuczki, E. Renger z Białej Cerkwi, W. Doms z Bakowic, M. Osuchowski z Torczynowa, A. Kaempffe z Szalenik, T. Ponikło z Żółkwi, W. Jany z Wiednia.

Hotel **ŻORŻA**. A. hr. Szeptycki z Przelbic, K. Maureg-Sarnfeld z Czerniowiec, M. Zakrzewski z Czolhan, H. Skibniewski z Podola ros., J. Chylewski z Besarabji, J. Valentin z Bares, F. Sponer z Kijowa, J. Mahl z Wiednia, A. Cohn z Głogowa, B. Jolles z Drezna.

Hotel **KRAKOWSKI**. J. Kossowicz i J. Czapik z Przemyśla, A. Przybycki i W. Tokarczyk ze Starego Sącza, M. Jeliński i Sz. Możarowski z Nowego Sącza.

Hotel **KUHNA**. J. Dzierżyński z Rzeszowa, A. Zabłocki z Wiednia, J. br. Wolisch z Bukaczowca, L. Orzelski z Brzeżan, J. Osterman z Żółkwi, F. Gandrick z Brodów, K. Mlady ze Starzysk.

Lwów, z Izby handlowej

21. września 1889.

	placą	żądają
Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego		
Kolej galicyjska Karola Ludwika po 200 złr. m. k.	194 50	197 50
Kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska po 200 zł. wa.	236 50	239 50
Banku h. potoczego galicyjskiego po 200 zł. wa.	277 —	281 —
Banku kredytowego galicyjskiego po 200 zł. wa.		216 —
Listy zastawne za 100 zł.		
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a.	100 —	101 —
Banku hyp. gal. 5 proc. wa. wylosow. z 10 pr. prem.	103 25	104 25
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Towarzystwo kredyt. gal. 5 proc. w. a.	100 70	101 70
Towarzystwo kredyt. gal. 4 proc. w. a.	96 —	97 —
Tow. kred. gal. 5 proc. w. a. okresowe 371.	100 70	101 70
Tow. kred. gal. 4 proc. w. a. los. 41 i pół.	93 80	94 80
Tow. kred. gal. 4 i pół proc. okresowe 52 l.	98 40	99 40
Tow. kredyt. gal. 4 proc. w. a. 56 l.	92 80	93 80
Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. Zakł. kr. włośc. 3 proc. w. a. w likwid.	54 —	57 —
Gal. „ „ 2 i pół proc. „ „	46 —	49 —
Obliży za 100 zł.		
Indemizacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	104 25	105 25
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I. em.	100 50	101 50
Peżyczka krajowa z r. 1873 6 proc. w. a.	104 —	106 —
„ „ 1883 4 i pół proc. w. a.	96 50	97 50
Losy.		
Miasta Krakowa	24 —	26 —
Stanisławowa	—	38 —
Monety.		
Dukat holenderski	5 64	5 74
Dukat cesarski	5 67	5 77
Napoleon	9 47	9 57
Półimperiał	9 69	9 79
Rubel rosyjski srebrny	1 26	1 36
Rubel rosyjski papierowy	1 23 25	1 25 25
100 marek niemieckich	58 25	59 25

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. Lipca 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z **Krakowa**: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:23 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.

Z **Podwoleczysk i Brodów**: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiece. mieszany.

Z **Tarnopola i Brodów** na Podzamcze o godzinie 10. wieczór. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

W kierunku ze **Stryja**: 8:26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkaesa, Suchy, Chyrowa i Stryja. 3:36 po poł. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkaesa, Zawocznego, Orló, Stróże, Chyrowa, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze **Stanisławowa**: 6:40 z rana pociąg mieszany z Czerniowiec i Stanisławowa. O godz. 8. wieczór, pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. 11:06 w nocy, pociąg mieszany z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z **Bełcza**: 10:10 z rana, tylko we wtorek i piątek, pociąg mieszany z Rawy rusk. 5:53 po poł. pociąg mieszany z Bełcza i Sokala.

Pojedynczy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do **Krakowa** 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do **Podwoleczysk i Brodów**: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4:23 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do **Tarnopola i Brodów** z Podzamcza o godz. 7. rano mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

Ku **Stryjowi**: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Orló, Zawocznego, Munkaesa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna. 8:54 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, Zawocznego, Munkaesa, Budapesztu.

Ku **Stanisławowu**: 9:20 z rana, pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 9:50 z rana, pociąg mieszany do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 10:08 wieczór, pociąg ny do Stanisławowa, Czerniowiec, i Czortkowa.

Ku **Bełczu**: 7:49 z rana, pociąg mieszany do Bełcza i Sokala. 2:44 po połud. tylko co piątku pociąg mieszany do Rawy rusk. 5:01 po poł. tylko we wtorek, pociąg mieszany do Rawy rusk.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6taj; wstęp w **poniedziałek** 50 cent. w inne dni 20 cent., w **niedzielę** otwarte od 10—1 wstęp wolny

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dni powszednie 30 cent., w **niedzielę** i święta 15 cent.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, 21. września 1889.

	dzisiejsze	z dnia poprzedz.
Akcje węgierskie banku kredytowego		
Banku anglo-austriackiego	316 50	318 50
Unionbanku	137 40	137 60
kolei Karola Ludwika	195 75	196 —
kolei północnej	160 —	160 —
kolei południowej (Lombardy)	117 50	116 50
kolei państwowej	233 50	235 —
kolei Lwowsko-Czerniowieckiej	237 50	237 50
kolei węgiersko-północno-wschodniej	186 50	186 50
Losy komunalne wiedeńskie	145 50	145 75
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	116 —	116 —
Galicyjskie obligacje indemizacyjne	104 75	104 75
Losy regulacji Cisy	—	—
Akcje Banku dla krajów koronnych	244 80	245 75
Renta węgierska złota 4 proc.	99 70	99 75
Akcje Bankverein	112 80	113 75
Rosyjski rubel papierowy	124 25	124 —
Losy premjowane węgierskie	—	—
Akcje kredytowe	306 50	307 75
Akcje kolei Karola Ludwika	—	—
Akcje kolei południowej	—	—
Napoleonodory	—	—
Berlin, dnia — 1889.		
(godz. 5. min. 35 pop.)		
Rosyjski rubel papierowy	—	—
Akcje austrackie kredytowe	—	—
Akcje kolei Karola Ludwika	—	—
Austrjackie banknoty	—	—
Akcje kolei południowej (Lombardy)	—	—
Rosyjska pożyczka wschodnia	—	—

ELIAS NEUWELT

we Lwowie, ulica Korniaktów l. 1.

(poboczna ulica Krakowskiej)

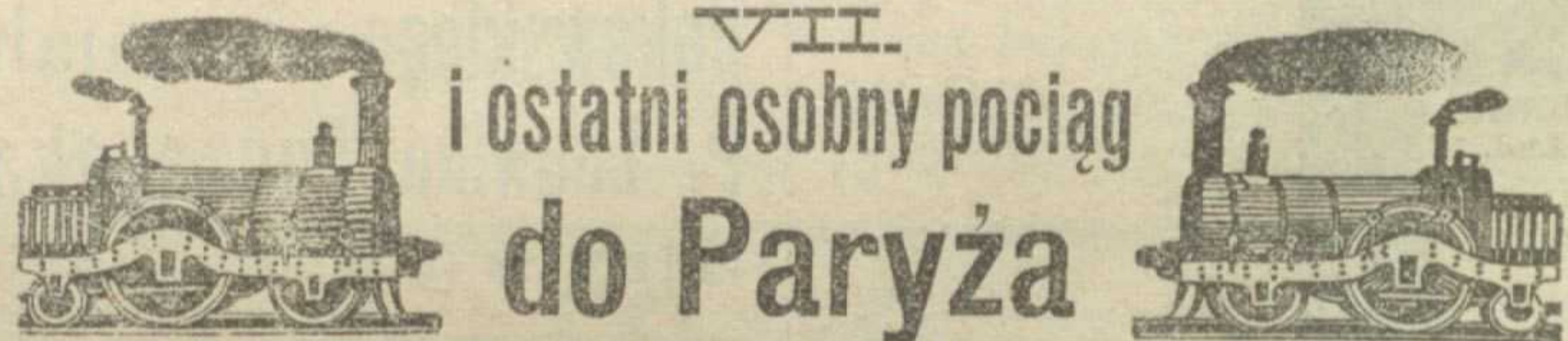
poleca swój

największy skład urzędzeń salonów, sypialni, jadalni itp.

jak również

MEBLI ŻELAZNYCH I TAPICEROWANYCH.

Sprzedaje także na raty.



Ażebý P. T. zamieśowej Publiczności podać najtańszą i najwygodniejszą sposobność wzięcia udziału w osobnym pociągu do Paryża, odchodzącego 28go września br. z Wiednia (Westbahnhof) o godzinie 7ej minut 20. wieczór zrobiono ugodę z c.k. państwowymi kolejami (Lwów-Czerniowce) i c. k. uprzyw. gal. koleją Karola Ludwika, że każdy biorący udział, który się wykaże przy odpowiedniej kasie osobowej kartą jazdy z Wiednia do Paryża i napowrót w 5ciu dniach poprzednich to jest 23., 24., 25., 26. i 27. września, uzyskuje 50% opust z ceny jazdy tam i napowrót. Równe ułatwienia uzyskane zostały też na wszystkich tych stacjach c. k. uprzyw. kolei północnej cesarza Ferdynanda, które wydają bilety na pociągi spacerowe.

Na stacjach kupione bilety są ważne przez 45 dni. Bilety kuponowe Wied-n-Paryż i napowrót są ważne przez 30 dni i można je otrzymać tylko przez podpisane biuro podróże w Wiedniu za przystaniem kwoty całej lub też zadatku, a reszty za pobraniem. Z Wiednia do Paryża i napowrót II. klasą frank. 130, III. klasą frank. 88.

Z powrotem można korzystać z wszystkich pociągów pospiesznych i kurjerskich bez wszelkiej dopłaty z wyjątkiem przestrzeni Paryż-Delle. Powrót z Paryża nastąpi przez: Troyes, Chaumont, Belfort, Delle, Basel, Brugg, Turgi, Zurych, Wädensweil, Ziegelbrück, Sargans, Buchs, Feldkirch, Landeck (Arlberg), Innsbruck, Wörgl, Zell am See, Bisehofshofen via Salzburg, Line albo Selzthal, Amstetten do Wiednia. — Podróż w powrocie może być przerywaną na wszystkich dowolnych stacjach, nawet na wyżej nie wymienionych, za zgłoszeniem się u naczelników stacji, jakoteż można się zatrzymać, rozumie się w granicy terminu ważności biletu. Paspportu na tej rucie nie potrzeba.

Programy u **G. Schroekl's Wwe**
I. konces. Wiedeńskie biuro podróże
Wiedeń, I., Kolowratring 9.

DROGUERJA

Wyrób i skład materiałów aptecznych

Mikołaja Karczewskiego

we Lwowie, przy ul. Grodeckiej l. 75

utrzymuje także na składzie

pożądane wyroby lecznicze

Piotra Krokiewicza

w Krakowie.

Znane one są już w kraju naszym powszechnie pod względem skuteczności swej, dlatego też sprawiają one zaciętą i niemiłą konkurencję obcym wyrobom leczniczym zagranicznym, specjalnym, które nie raz dla chorych stawały się ładzącymi. Liczne zaś uznania i podziękowania za wyroby lecznicze nawet od osób wysoko położonych, nie będzie nikomu trudnem w kraju naszym do zbadania.

Cenniki i prospekta przesyła się na żądanie darmo.

Zamówienia za prowincję uskutecznią się odwrotną pocztą.

Piękna intratna realność z ogrodem, polami i budynkami murowanymi w mieście Sądowa-Wisznia, stacja kolejowa, powiat Mościska do sprzedania pod najkorzystniejszymi warunkami. Informacji udziela Zofia Raab Sądowa Wisznia.

Nowo otworzona
szkółka najnowszego kroju
francuskiego
sukien damskich
Erazminy Gizickiej
ul. Chorążczyzna l. 11.

Pierwsza Spółka krawców lwowskich

przy ul. Hetmańskiej l. 4. we Lwowie

poleca Szan. P. T. Publiczności

na porę jesienną i zimową

Gotowe suknie męskie i dzieciinne

wyrobu własnego

po cenach jak najumiarkowańszych.

Opłacające się
zajęcie uboczne

(stała płaca nie wykluczona) dla urzędników, kupeów i osób prywatnych każdego stanu ze sprzedaży losów.

Oferty wysyłać do domu bankowego Aleksander Suchanek w Bernie (Morawia).



PRACOWNIA RUSZNIKARSKA
Szadkowski i Kopczyński
we Lwowie

plac Bernardyński liczba 1.

wyrabiamy broń myśliwską w następujących systemach: Lefoszówki, Iglcówki (syst. Teschner.) z kurkami, Trzylufki syst. Lancaster z trzema cynglami, z kurkiem łamałym na bok lub też na dół. Lancastrowki wszelkich systemów jakoteż Lancastrowki według angielskiego najnowszego wzoru. Łoża (kolby) najakuratniej według miary przykładowej.

Łaskawe zamówienia, jakoteż i reperacje z prowincji uskuteczniamy odwrotną pocztą.

Przerabia się ze starych na najnowsze systemy broni.

Księgarnia Polska

we Lwowie, plac Halicki l. 14.

poleca najświeższe nowości polskie:

Rodzieńcówca, Nowelle: Między

ustami, a brzegiem pucharu.

Farsa panny Heni 2-34

— Dewajtys, powieść 1-95

— Kwiat lotosu, powieść 1-56

— Straszny dziadunio, powieść 1-30

Sienkiewicz Henryk. Ta trzecia.

Sachem. Sielanka. Wspomnie-

nia z Maripozy. Z puszczy

Białowiejskiej. Wycieczka do

Aten 1-50

Jokaj Maurycy. Kobieta z mor-

skimi oczyma, powieść 1-17

Gawalewicz. Poezje, w ozdobjej

oprawie z ilustracjami. 3-

Kalendarze na rok 1890. Polskie,

niemieckie, francuskie. Przyjmuje pre-

numeraty na wszystkie czasopisma,

krajowe i zagraniczne w jakimkolwiek

języku.

Katalog wysyła się na żąda-

nie bezpłatnie.

Własne sklady

w kraju:

w Wiedniu,

Budapeszcie, Pradze,

Lwowie, Gracu,

Tryeście.

R. Ditmar w Wiedniu

NAJWIĘKSZA FABRYKA LAMP W EUROPIE.

(Założona w roku 1840).

Naftowe Lampy Ditmara

Własne sklady

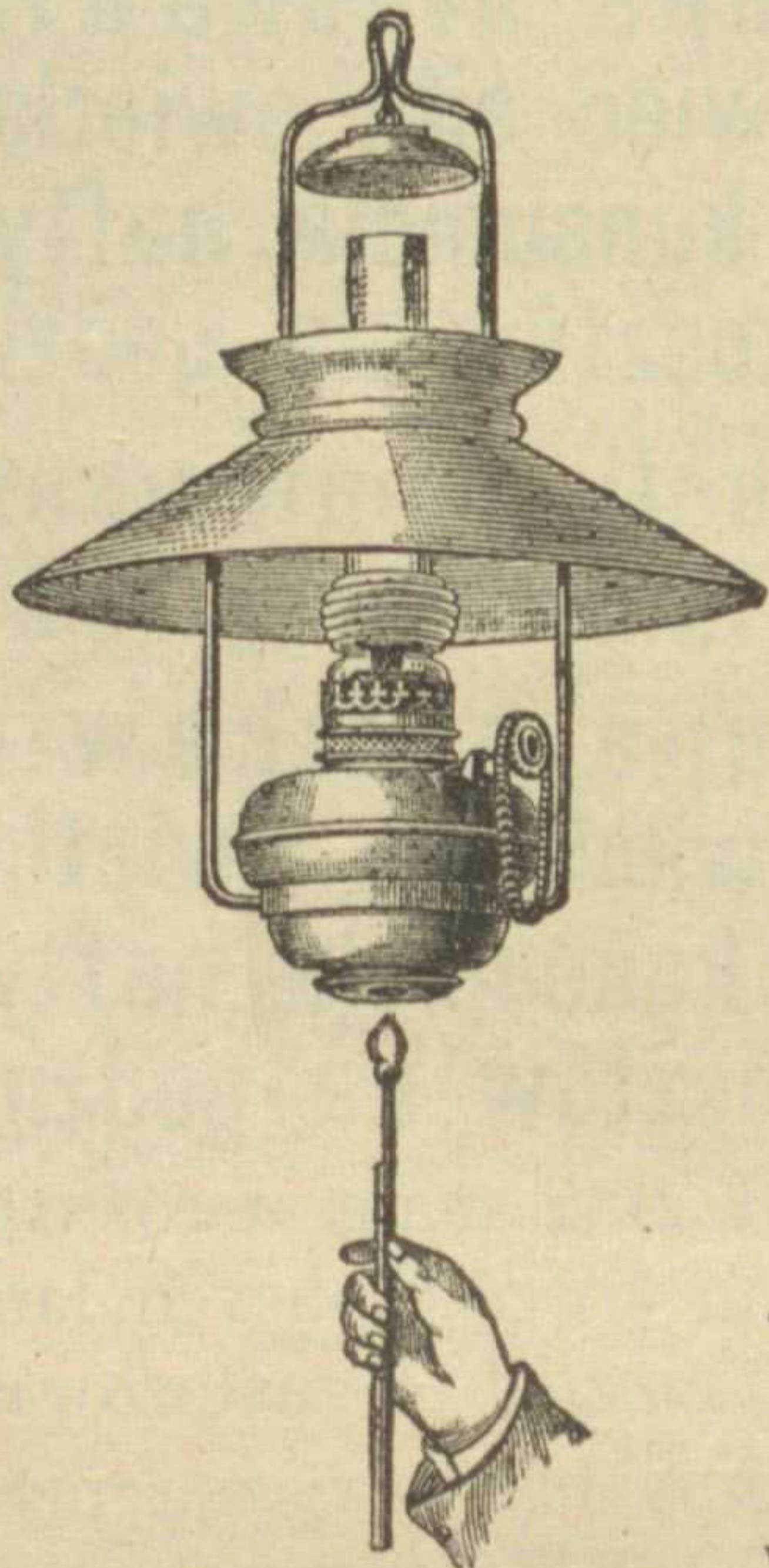
zagranicą:

w Berlinie, Monachium,

Medyolanie, Rzymie,

Lyonie, Warszawie,

Bombaju.



Wiedeńska
Lampa błyskawiczna 30"

R. DITMARA
Wiedeńska
lampa błyskawicz. 30"

o sile świetlnej równającej się 105 świecom.

a stwierdzonej przez fotometryczne pomiary panów:

Dra L. Webera, k. Profesora uniwersytetu w Wroclawiu,

Dra R. Benedykta, Docenta technicznej akademii w Wiedniu.

R. Ditmara wiedeńska lampa błyskawiczna zapala się, gasi i reguluje z dołu.

Słoneczne palniki
15" i 18"

wypróbowanego od dawna systemu, dla stojących, wiszących i ściennych Lamp.

Zwraca się szczególna uwaga. Miło mi podać do wiadomości, że wynalezione przezemnie w ubiegłym roku meteorowe palniki (o kulistym płomieniu), które pozyskały tak niesłychane uznanie zarówno w kraju jak zagranicą, zdołałem obecnie udoskonalić jeszcze bardziej i zwiększyć ich siłę świetlną, a obohdzenie się z nimi ułatwić, gdyż te same palniki (15", 20", 30") zapalają się przez podniesienie bez zdejmowania części szklanych. (Patrz rysunek).

Illustrowane cenniki

R. Ditmara,

we Lwowie



R. DITMARA
Palniki
brylantowo-meteorowe

o kulistym płomieniu

w wielkości: 15", 20", 25", 30",

o sile świetlnej: 31 50 70 80 świec

w wielkości: 25", 45",

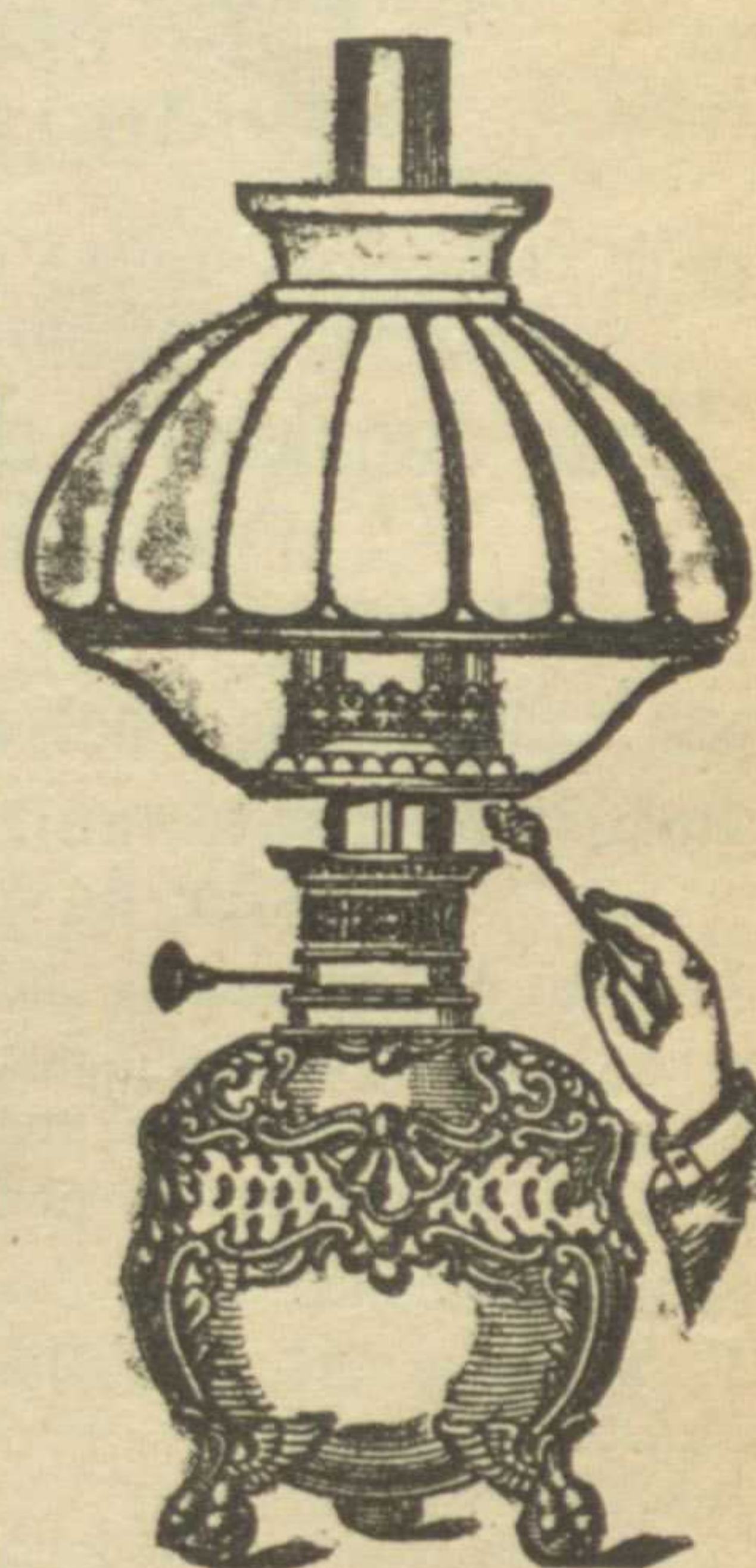
o sile świetlnej: 138 157 świec

są zastosowane do

stojących, wiszących i ściennych Lamp, jak również do żyrandoli, Latarni i t. p.

WSZELKIE
szklane przybory

do Lamp naftowych posiadam w najobfitszym wyborze.



Lampa na stół z palnikiem brylantowo-meteorowym.

wysyłam darmo i oplatnie.
główny skład Lamp
plac Marjański 9.



KAKAO

(odtłuszczone proszkowane), które na podstawie rozbioru chemicznego, dokonanego przez W-go prof. D-ra Olszewskiego w Krakowie, Światne Towarzystwo lekarskie krakowskie oceniło i poleciło jako przetwórz djetetyczny — wyrabia

HENRYK TRETER

we Lwowie parowa fabryka czekolady przy ulicy Kopernika l. 3.

Cena za 1 kilogr. Kakao w puszkach blaszanych 3 zlr. 20 cent.

Kakao to pozostaje pod ścisłą kontrolą komisji przemysłowo-lekarskiej Towarzystwa lekarskiego krakowskiego.

z dnia poprzedz.

818	50
137	60
835	—
196	—
260	—
116	50
235	—
237	50
186	50
145	75
116	—
104	75
245	75
99	75
113	75
124	—
807	75

Wojskowy Zakład naukowy połączony z pensjonatem

we Lwowie, ulica Akademicka nr. 8.
(jedyny na całą Galicję i Bukowinę)

przygotowuje:

1. do jednorocznej służby ochotniczej (Intelligenz-Prüfung);
2. do egzaminu wstępnego do szkół wojskowych;
3. do egzaminów oficerskich.

Rozpoczęcie kursów co roku 1. marca i 1. października.

Emeryt. c. k. kapitan Waniczek
b. prof. szkół kadeckich.

— Programy gratis i franco. —

HANDEL
sukna i towarów wełnianych modnych
pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczb 33.

rok założenia 1841.

Dla niezważających na modę

poleca materje zimowe roku zeszłego, jakoteż i
resztki po bardzo niżonych cenach.

Otrzymałem wysłaną przez pana przesyłkę za 1 złr. Olejku (ekstraktu) na słuch, którą zamówiłem dla 35-letniego mężczyzny, cierpiącego na słuch. Skutek, jaki środek ten u tejże osoby zdziałał, prawie cudem nazwać można. Już w 24 godzin po użyciu mógł człowiek ten, przedtem zupełnie głuchy tak—tak zegaru ściennego z odległości kilku metrów. — Człowiek ten, prawie jak nowo na świat narodził się, dziękuje panu przez Boga za tak cudowną pomoc. Uniżony sługa
Gustaw Manzey w Alexanderfeld.

Ten Olejek na słuch

wynalazcy c. k. sekund. Dra Schippek, jest do nabycia wraz z sposobem użycia po 1 złr. 50 cent. w aptek. Piotra Mikolascha i Zygmunta Ruckera we Lwowie, apt. Leona Rosnera w Krakowie, apt. Romanta Jakubowskiego w Nowym Sączu, Stanisława Pawłowskiego w Tarnowie, apt. A. Beilego w Stanisławowie, apt. Leona Gärtnera w Stryju, apt. Adama Krzyżanowskiego w Drohobyczu, i u apt. Karola Marescha w Samborze.

Józef Hanke

we Lwowie Rynek 1. 38.

we własnym domu

Do odnowienia podłogi

swoją za najlepszą uznaną i na wystawie rolniczo-przemysłowej w Krakowie 1887 medalem brązowym premjowaną

Masę woskową do zapuszczania podłóg

własnego wyrobu, dalej

Bursztynową glazurę do podłogi

nadaje farbę i polysk za jednym pociągnięciem.

Pokost do gruntowania, Farby olejne do malowania,
Lakier do pociągania podłóg,

Szczotki do szurowania podłóg, Farby na materje do szczotko-

Szczotki do zapuszczania podłóg, wania,

Szczotki do froterowania podłóg, Farby do piór kapeluszywych,

Szczotki do zamiatania podłóg, Pastę do odpolitarowania mebli,

Sodę do prania, Pastę do czyszczenia szyb i szkła,

Mydło do prania, Bibulę do czyszczenia szyb,

Farbkę do bielizny, Kredę szlamowaną,

Krochmal do bielizny, Wapno wiedeńskie,

Krochmal do franek i koronek, Tryplę w kawałkach i galkach,

Farby do franek i koronek, Czernidło na blachy,

Borax do bielizny, Kwaśną wodę,

Guma do bielizny, Ług kamienny,

Woda do rzy na biel żnie, Szmirgel w proszku do czy-

Szuary do bielizny, szczenia stali,

Korzeń mydlany do prania ma- Papier i płótno szmirglowe,

terji, Proszek do czyszczenia metali,

Korę amerykańską „Quillaja“ do srebra,

prania materji, Pastę do czyszczenia metali,

Farby do farbowania materji, Skórki irchowe i t. p.

BIURO DZIENNIKÓW

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 9.

przyjmuje

prenumeraty i ogłoszenia
dla wszystkich gazet całego
świata po oryginalnych cenach
redakcyjnych

Kuracyjne winogrona fesławskie

szczepu włoskiego — poleca

handel KAROLA BALLABANA we Lwowie.

Łaskawe zamówienia z prowincji uskuteczniarn odwrotną pocztą.



Wzywam P. Antoniego Jonakowskiego ewentualnie P. Ludwikę Tuczępską w Stryju (cukiernia) o zwrot wypożyczonych do zastawu 16stu Losów austr. czerw. krzyża, albo o zapłacenie sumy podług kursu.

6cio-miesięczna trwałość knota,

łatwe naciąganie tegoż,

pojedynczy proceder,

mierna konsumcja nafty,

oślniewająco biały i spokojny
płomień.

Patentowane.

oszczędność na cylindrach,

wygodne napelnienie nafty,

zabezpieczające od eksplozji,

siła świetlna 90 świec zwykłych,

zupelne i bezwonne wypalenie
się nafty.

Patentowane.

Nr. 41426
w Austrii

M. HERMANNA

Nr. 15045
w Węgrzech

Lampa błyskawiczna

jest dzisiaj uznana za najlepszą lampę naftową w świecie, szczególnie nadaje się na naftę galicyjską, ponieważ ta do zupełnego się wypalenia potrzebuje wiele świeżego powietrza, a które zwykłym lampom naftowym w bardzo małej ilości się udziela, podczas gdy przy lampie błyskawicznej patentu Hermanna, przez środek basenu czyli zbiornika przeprowadzoną rurką, a względnie przez szczególnie skonstruowaną, dziurkowaną tarczę palnikową, zawsze spora ilość świeżego powietrza bezpośrednio do środka płomienia ma przystęp, wskutek czego nawet i przy mniej drobnym gatunku nafty, zupełnie teje i bezwonne wypalenie ma miejsce, a tem samem osiąga się oślniewająco biały i spokojny płomień.

Do salonów, restauracyj i większych lokali publicznych:

40"

140

210 grm.

4 cent.

Do mniejszych lokali, pomieszkań, salonów, jadalń, czytelń, kantorów, kancelaryj, szkół, sal roboczych itp.

20"

74

110 grm.

2 cent.

Baseny Lamp 15" i 20" mam w różnych formatach na składzie, tak, że prawie do każdego kosztów obcych lamp wiszących i postumentów, lampa błyskawiczna może być zastosowana.

Każda prawdziwa lampa błyskawiczna nosi nazwisko wynalazcy „M. Hermanna“.

Ostrzega się przed naśladownictwem.

Jedyna sprzedaż Lamp błyskawicznych dla Galicji i Bukowiny u

Józefa Hanke

we Lwowie, Rynek liczb 38.

pod „Czarnym Psem“.

Rozmaitości.

Dla zakatarzonych. Intendent jeneralny cesarskich teatrów w Berlinie, który z powodu częstych katarów, połączonych z ochrypnięciem, a grasujących między artystami i artystkami, niejednokrotnie znalazł się w krytycznym położeniu, rozesłał następujący okólnik do swych podwładnych: „Personalowi cesarskich teatrów zalecam w interesie własnego zdrowia, tudzież w interesie możności spełniania przyjętych na siebie obowiązków, następujący środek, który wszelki powstający katar usuwa, nie pociągając za sobą żadnych szkodliwych skutków: *Rp. a) Acid. carbolicum purissimum 5.0, Spirit. vini rectificatissimi 15.0; b) Liquoris*

Ammon. caust. 5.0 (pond. specif. 0.960), Aquae dest. 10.0 M. D. ad vitr. nigr. cum epitom. vitro. Najskuteczniej środek ten bywa zastosowanym, gdy lekarstwo przygotowane zostanie w dwóch flaszeczkach (jak wskazują litery); w razie potrzeby należy z każdej flaszeczki ująć do czystej szklanki po kilka lub kilkanaście kropel. Zamknawszy oczy, trzeba wciągać (wdychać) przez nos i usta ulatniające się cząsteczki tych płynów. Niniejsza odezwa zakończona jest wyciągiem z gazety *Berliner Klin. Wochenschrift*, który opiewa: „W pierwszej chwili uczucie kłująco-gryzące nie jest przyjemnem, a nawet przy większym katarze jest bolesnem, lecz wkrótce łatwo do tego środka przyzwyczaić się mogą nawet małe dzieci.“

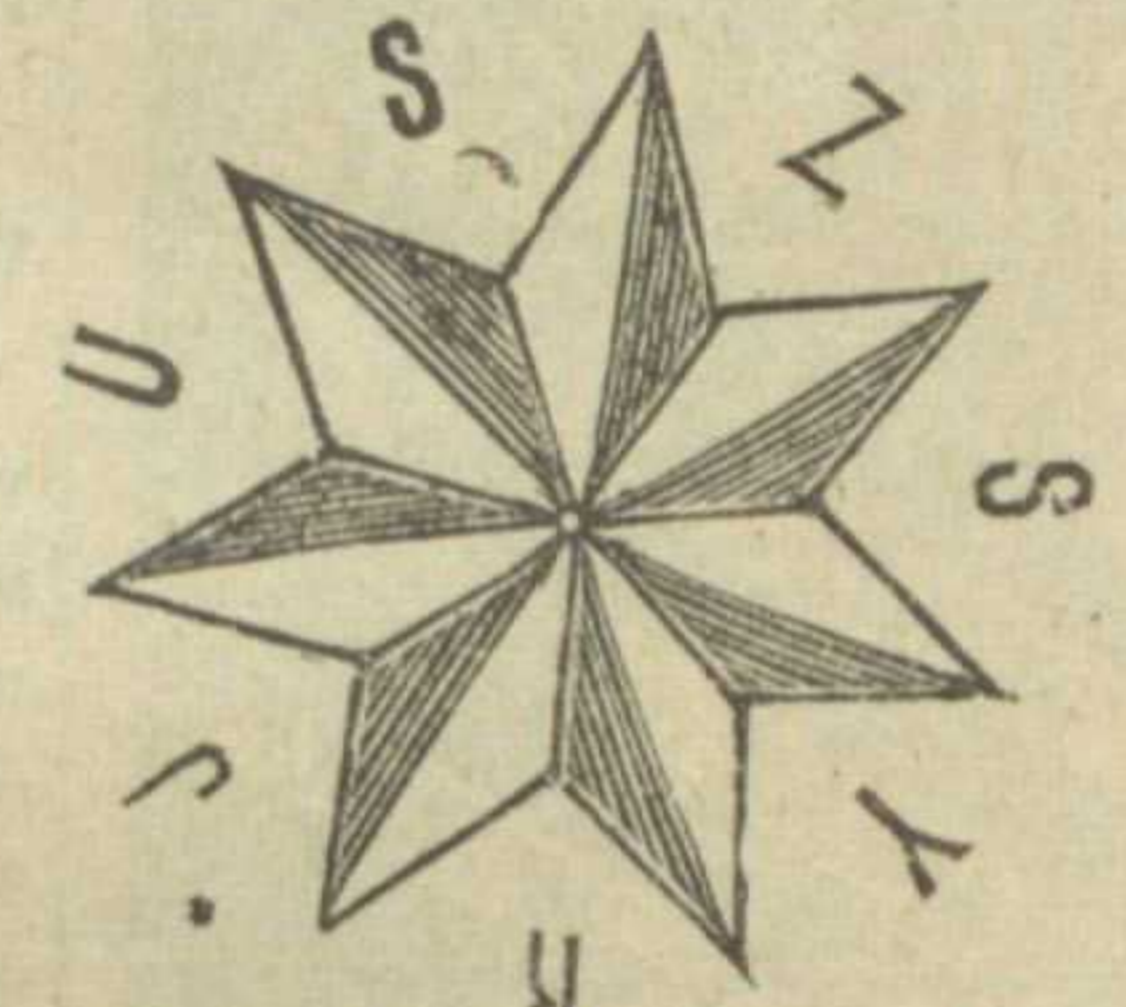
Z archeologii. Cenne odkrycie, a w każdym razie pod względem historycznym interesujące, umożliwiło w Królewcu zwalenie starego domu w dzielnicy miasta zwanej Mühlenberg pod l. 12. Na miejscu zwałisk miał stać niegdyś, za czasów jeszcze pogańskich, zamek One-da, zburzony w XIII wieku przez zakon Krzyżaków. Przy kopaniu fundamentów odkryto liczne komórki większych rozmiarów, wypełnione częściowo rozmaitemi sprzętami ze starodawnych czasów, a nadto urządzone przez zakon krzyżacki ogrzewalnię, czyli komórkę, służącą za punkt centralny do ogrzewania budynku. Prof. Bujack, jakoteż inni znawcy archeologicznych zabytków miasta tego nie wątpią, iż odnalezione sprzęty istotnie pochodzą z zamku zniszczonego ręką Krzyżaków.

Nowość!
Najnowsze francuskie maszyny do krajania kapusty które przez wymianę nożów także do krajania buraków i kartofli są przydatne, dostarcza po najtańszych cenach, jakoteż i innych maszyn i narzędzi rolniczych przy dokładnym wzorowym wykończeniu, angielskie gniotowniki z poprawnym samodzielnym nasypem dla gorzelni, browarów i olejarń etc.



J. WYCHERA
FABRYKA MASZYN Lwów, Grodecka 47.

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCIKIEGO
pod godłem 19



Chorażczyzna 22.

we Lwowie, Chorażczyzna l. 22 otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej świeży transport najlepszej KAWY i sprzedaje takową po cenie hurtownej.

Kosztuje we Lwowie:
1 kgr. zhr. 1.70 i 1.80.
na prowincji:
4³/₄ kl. zhr. 8.70 i 9.15 franco.
Odbiorcom nad 50 kgr. opust.

Kawa palona
1/2 kilo zhr. 1.20.

Niemam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Za pośrednictwem administracji „Kurjera Lwowskiego“ można nabyć: Wspomnienia więźnia (1876 — 1885) napisane przez Florjana Bohdanowicza (Lwów, 1888, str. 461) za zhr. 1.30, z przesyłką 1.40. 2087

Winogrona Vöslawskie kuracyjne
najtaniej poleca

Karol Bayer
we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej lic. 11.

Najprzedniejsze perfumy
flakonik po 40, 75 ct., 1 zł., 150 i 2.
Wody kolońskie
po 15, 20, 40, 50, 80 ct., 1 zł. i 1.50
Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA
we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach.

NIEMKA (z północnych Niemiec)
władająca także wybornie językiem francuskim i angielskim, poszukuje posady towarzyski lub wychowawczyni w domu. Świadczenia może przedłożyć. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje pod adr. B. C. 100. biuro dzienników, ul. Karola Ludwika 9.

Poleca się

HOTEL WARSZAWSKI
pod l. 5. plac Bernardyński we Lwowie
(w pobliżu c. k. Namiestnictwa, urzędu cłowego i innych, obok c. k. jeneralnej komendy).

Hotel posiada 50 pokoi na 40 numerów podzielonych do cenie od 60 ct. z pościelą aż do 3 zhr. za dobę. Za pobyt na 7 dni opuszcza się z cen znaczny opust. Za najem miesięcznie płaci się z pościelą i usługą od 12 zhr., 15 zhr., 18 zhr., 21 zhr. do 60 zhr. Tramway (kolej konna) prowadzi aż do hotelu Warszawskiego. RESTAURACJA w domu po cenach jak najumiarkowańszych. Z poważaniem Zarząd.

Oberbrunnen

Heilbewährt seit 1601. Besonders wirksam bei Erkrankungen der Atmungsorgane und des Magens, bei Skrophulose, Nieren- und Blasenleiden, Gicht, Hämorrhoidalbeschwerden und Diabetes.

Versand der Fürstlichen Mineralwasser von Ober-Salzbrunn
Furbach & Striebell.
Niederlagen in allen Apotheken und Mineralwasserhandlungen.

Kurort-Salzbrunn-Schlesien.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1 1/2 centa od wyrazu.

200.000 wa.
do wygrania
już dnia 1. Października b. r.
Promesa na Los miasta Wiednia
tylko za 3 zhr. 50 ct.
W KANTORZE WYMIANY
KITZ i STOFF
Lwów, plac Halicki l. 1.
Zlecenia z prowincji uskuteczniamy natychmiast, a na żądanie za zaliczką pocztową.

Elegancki jednokonnny ekwipaż do sprzedania. Bliższa informacja u odźwiernego Brajerowska 10. 1134

Bryndzę węgierską, jesienną, bardzo delikatną w smaku; Sery: Ementalski, Groyer, Roquefort, Limburgski, Eidamer, Romadour, Imperial, Złotowy poleca Albert Szkowron Lwów, plac Marjański l. 7. 1206

„Hotel Garnie“ pod „TRZEMA KORONAMI“
l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.
Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeier.

Stonina i smalec 1/2 kilo 36 ct. masło świeże niesolone 52 ct., wyborna bryndza węgierska 32 ct., chleb żytni wiejski bochenek 16, 18 ct. poleca handel Henryka Mayera Lwów róg ulicy Kyzczakowskiej. 1157

BARDZO WAŻNE! Pierwszy specjalny Zakład odnawiania, czyszczenia, prania i przerabiania ubiorów męzkich, przyjmuje zamówienia na suknie nowe **ZYGMUNT STRUSZKIEWICZ** plac Bernardyński l. 10. naprzeciw hotelu Krakowskiego. 1213

Handel produktów wiejskich Stanisławy Pesel Halicka 15. poleca masło kuchenne i deserowe codziennie świeży czysty żytni chleb wiejski, ceny najniższe. 1078

Kasy ogniotrwałe!
Simon Degen 17. Jagiellońska.

Pomieszkanie i wikt z usługą w śródmieściu w przyzwoitym domu dla pań. Bliższa wiadomość w administracji Kurjera. 1217.

Kto z kapitałem 5—6000 zhr. do zyskownego interesu z maszynami jako wspólnik przystąpić chce, zechce się pod adresem K. 6000 post. rest. Lwów, z podaniem dotychczasowego zajęcia i wieku, zgłosić. Bezimiennych zgłoszeń nie uwzględnia się. 1111

Nauczycielka, posiadająca gruntownie język niemiecki i konwersację, oraz początki języka francuskiego, u dziela obu tych języków i przedmiotów szkolnych po umiarkowanej cenie. Bliższa wiadomość w administracji Kurjera. 1221

Poszukuje się kupna księgarni na prowincji lub rentującego się handlu z przyborami do pisania i rysunków. Oferty adresować do p. Feliksa Naganowskiego w Tarnopolu. 1186

Wikt domowy poleca mleczarnia przy ulicy Akademickiej 25. 1226

Futra, oberroki, bundy, meble, strzelby i wszelką odzież zakupuje zakład Jaszczyszyna Teatr. 1241

Bazar nabiału
przy ulicy Ruskiej lic. 1.

poleca: Świeże wyborne masło, Masło do kuchni bardzo dobre, Mleko świeże, zbierane, kwaśną śmietaną, podśmietanie itd. po najumiarkowańszych cenach. Pieczywo z piekarni p. Schirmera. Przyjmuje także abonament miesięczny.

Do sprzedania zaraz meble z jadalnego pokoju, orzechowe, rzeźbione, stół rozsuwany, 18 krzeseł i kredens. Bliższa wiadomość w handlu pana Andrzeja Langnera w Rynku l. 9. 1236

Biuro Stowarzyszenia „Pracy kobiet“ poleca nauczycielki bony i zarządczyni domu. 1238

Kasyno cywilne w Łańcucie, w którym kilkanaście osób się stołuje, poszukuje traktjownika, któryby restaurację prowadził na własny rachunek. Pierwszeństwo ma kucharz. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem W. K. Dworski Łańcut. 1239

Kupię kasę ogniotrwałą z drugiej ręki (wielkość średnia). Oferty z oznaczeniem ceny przyjmuje księgarnia Czajkowski et Seyfert w Rynku. 1234

Kto chce mieć obuwie dla dam, mężczyzn i dzieci, eleganckie, trwałe i ceny nader przystępne, proszę pofatygować się do mego magazynu pod firmą „Jan Arbaszewski“, który przeniosłem z Rynku l. 16., na plac Bernardyński l. 10. naprzeciw hotelu Krakowskiego i ulicy Piekarskiej. Z szacunkiem Jan Arbaszewski. 1242

E. Brulard z Paryża nauczyciel języka francuskiego Akademicka ulica 24. 1247

Biuro wywiadowe J. Polińskiego. ulica Karola Ludwika l. 5. poszukuje rutynowanego rzutkiego agenta do interesu służbowego. 1243

Osoba uzdolniona w syciu białej bielizny i w innych robotach kobiecych poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Bliższa wiadomość, plac Smolki l. 3. drzwi nr. 6. na dole. 1244

Handel W. Kozłowski, ulica Grodecka l. 79/e. poleca swój pokój do śniadań zaopatrzony w smaczne gorące i zimne przekąski. Piwo na szklanki, oraz wina z królewskowęgierskiej wzorowej centralnej piwnicy. 1250

Praktykant z ukończoną 2-gą lub 3-cią gimnazjalną lub realną znajduje umieszczenie w handlu korzennym St. Jaśkiewicza w Rzeszowie. 1251

Na wyprawę prześlizne luiane weby krajowe własnego wyrobu poleca Towarzystwo krajowe dla wyrobów tkackich ulica Akademicka l. 2. 1248

W. Pani Rogowska vel Rogawska Marja, we własnym interesie nie cierpiącym zwłoki zechce się zgłosić do administracji Kurjera. 1246

Chorażczyzna 14. cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 piętro od 1. października do wynajęcia. 1240

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

6, 4, pokoje z przynależnościami. Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię, stajnię, wozownie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera, Brajerowska 10. w godzinach 9—1 i 3—6. 978

Lekeji niemieckiej konwertacji udziela lanych przez panią poszukuje się w domu i po za domem w cenie bardzo umiarkowanej. Adres w adm. Kurjera pod lit. M. N. 1245

Plac Bernardyński nr. 10. jest sklep z pokojem i kuchnią zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorey. 1223

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia w parterze przy ul. Pańskiej l. 22. 1232

Ulica Pańska 11. cztery pokoje, balkon, I. piętro łyża, garderoba, kuchnia od 1. października do najęcia. 1202

3 pokoje, salon i kuchnia, II. piętro ulica Długosza l. 5. 1202

Pokój kawalerski, frontowy, urządzony, zaraz do wynajęcia; ulica Strzelecka 3. drzwi 29. 1214

Pokoje kawalerskie Rynek 4.

Pomieszkanie eleganckie, usługę, a nawet wikt znajdują panowie przy ulicy Kyzczakowskiej l. 18. drzwi 14. 1230

Korespondencje prywatne.
Jaśnie Oświecone, Jaśnie Wielmożne i Wielmożne Panie, mają listy w żądaniem miejscu. „L. Wenus“, „Przybywał“, „H. D. nr. 30“, „Diana“, „Konwalia“, „K. J.“, „R. 37“, „Smutno i samotnie“, „nierozumiem“.

Przykro mi bardzo, że wiele osób nie wzięło mego anonsu na serjo. Na żarciki nie odpisuję, lecz na każdy list poważnej treści. Bardzo to łatwo o żonę, ale trudno o odpowiednią. Majątku nie szukam. „Mylord“.

Chłopiec z ukończoną czwartą klasą normalną zostanie przyjętym do nauki introligatorskiej w zakładzie Klemensa Fedunia ulica Akademicka 8. we Lwowie.

Szybka i pewna pomoc na cierpienia żołądkowe i tegoż skutki!!

Najlepszym i najskuteczniejszym środkiem do utrzymania zdrowia, czyszczenia i utrzymania czysto soków i krwi, jakoteż do pobudzenia dobrego trawienia jest wszędzie już znany i ulubiony

„Balsam życia dr. Rosa'ego“.

Tenże sporządza się z najlepszych i najskuteczniejszych ziół alpejskich najstarszanniej, jest zupełnie pewnym na wszelkie uciążliwości trawienia, kurcze żołądkowe, brak apetytu, odbijania się, napierania krwi, hemoroidy i t. p. Skutkiem swej znakomitej skuteczności stał się tenże pewnym i niezawodnym środkiem ludowym.

Wielka flaszka kosztuje 1 zlr., mała 50 centów. Tysiąc listów uznania do przegładnięcia!

Przestroga!!!

Celem uchylenia oszukaństwa, zwraca się uwagę każdego, że każda, według oryginalnej recepty przezemnie samego sporządzona flaszka Balsamu Życia Dr. Rosa'ego jest zawinięta w niebieski karton, z napisem po stronach podłużnych. „Dr. Rosa'ego Balsam Życia z apteki pod Czarnym Orłem, B. Fragnera, Praga 205—3“ zaopatrzonej w języku niemieckim, czeskim, węgierskim i francuskim i którego czoło opatrzone jest prawymi markami ochronnymi.

Marka ochronna.

PRAWDZIWEGO

Balsamu życia Dr. Rosa'ego

dostać można tylko

w głównym składzie fabrykanta

B. Fragnera

w Aptece pod „Czarnym Orłem“

Praga 205—3.

Wszystkie apteki Lwowa i kraju, jakoteż wszystkie większe apteki austro-węgierskiej monarchji mają na składzie Balsam życia.

Tamże otrzymać można

Praską Maść uniwersalną domową

środek leczniczy uznany na wszelkie zapalenia, rany i wrzody tysiącem listów pochwalnych.

Tegoż używa się z pewnym skutkiem na zapalenia, zatrzymanie mleka i ztwardzenie piersi przy odłączaniu, na wrzody, karbunkuly, wrzody na paznogiach, żywe mięso na palcach, na ztwardzenia, napuchnięcie gruczołów itp. — Wszelkie zapalenia, zatwardzenia i napuchnięcia leczy w krótkim czasie; lecz gdy wrzód już zacząłby materyzować, w krótko naciągnie i wyleczy się. — Puszka 25 i 35 centów.

Przestroga!

Ponieważ praską Maść uniwersalną często naśladowują, ostrzega się, że tylko u mnie wyrabia się według przepisu oryginalnego. Maść jest tylko wtedy prawdziwą jeżeli żółte metalowe puszkki zawieszają materyzować, w krótko naciągnie i wyleczy się. — Puszka 25 i 35 centów.

Balsam uszny

Najpewniejszy i wieloma doświadczeniami wypróbowany środek, leczący tępość słuchu zupełnie — Flakon 1 zlr.

Starszego lekarza sztabowego
Dra Müllera

Wstrzykiwania i pigułki

najlepiej ze skutkiem wypróbowany środek na każdy katar, gonorrhoe, szybko i znakomicie działające. Nawet w zastarzałych wypadkach bez złych następstw do użycia. **Skutek już często po kilku dniach.** Cena nr. I. na świeżo powstałe cierpienia 1-60 zlr., cena nr. II. na zastarzałe, chroniczne cierpienia zlr. 2-50, pocztą za opakowanie 25 ct. więcej. Jedyny główny skład i wyrob: **St. Georgs-Apotheke Wien Wimmergasse nr. 33.** gdzie też pisemnie zamawiać należy. — Skład we Lwowie u aptekarza **Mikolascha.**



Otrzymać można we wszystkich handlach korzennych i delikatesów.

FERDYNAND WIDT poleca szanownej Publiczności miejscowej i na prowincji pracownicę swoją zegarmistrzowską, wykonując zamówienia i reperacje najdokładniej w najkrótszym czasie. Mieszka ulica **Batorego 1. 8.**

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne,

oraz wszelkie biżuterje ze złota i srebra poleca po najprzystępniejszych cenach **JAN JARZYNA**

jubiler i złotnik w hotelu Europejskim.

Fundacja St. hr. Skarbka otworzyła we Lwowie (róg ulicy Polnej i Leona Sapiehy) Skład drzewa opałowego twardego z własnych lasów

i sprzedaje takowe na sążnie z dostawą za kwitami nabytymi w biurze Administracji Centralnej (gmach teatralny I. p. L. drzwi 14.) lub na składzie.

Drzewo rąbane od pół sążnia sprzedaje się z dostawą w zamkniętej skrzyni.

Zamawiać można telefonicznie tak w Administracji Central. fund. jakoteż i na składzie.

Ważne dla Matek!

Mleko matczyne zastępuje zupełnie w Wiedniu używana już ogólnie i ulubiona I. Wiedeńska Mączka pożywcza dla dzieci

Franciszka Giacomelli (Wiedeń)

Właściciela ok. austriackiego i król. włońskiego przywileju i wielkiego srebrnego medalu,

wyrobianej z sterylizow. mleka niezbieranego i pożywnych substancji tworzących kości i krew, ułatwia ząbkowanie, zastępuje zupełnie mleko matczyne, jest tak samo lekko strawną, dlatego na wszystkich klinikach od dłuższego czasu ogólnie używana i polecana przez najdoświadczeńszych lekarzy. Cena tego preparatu, wyszczególniającego się swą pożywnością przed wszystkimi innymi środkami pożywczymi dla dzieci i rekonwalescentów, jest tak niską, że każdemu umożliwia użycie. Cena wielkiej puszkki 80 ct., małej 40 ct. z pouczeniem użycia.

Otrzymać można: u apt. **Piotra Mikolascha**, apt. **Zygmunta Ruckera**, apt. **Arnolda Rappaporta**, **Karola Bayera ul. Krakowska**, **Karola Ballabana ul. Halicka**, we **Lwowie**; apt. **Romana Jakubowskiego w Nowym Sączu**; apt. **Wojciecha Komorowskiego i apt. Leona Gärtnera w Stryju**; apt. **Stanisława Pawłowskiego w Tarnowie**; apt. **A. Beila w Stanisławowie**; apt. **Adama Krzyżanowskiego w Drohobyczu**; apt. **Karola Marescha, Bronisława Żuławskiego w Samborze**; apt. **Romualda Palcha i A. Prusaka w Jasle**; apt. **Edwarda Stenzla w Kołomyi**; apt. **Władysława Nahlika i M. Kruga w Przemyślu**; **A. Dzuganowskiego w Sanoku**.

Prawdziwa niesfałszowana

Mączka owsiana i Wyciąg jęczmienia

do sporządzania posiłnych zup dla każdego gospodarstwa domowego, lekko strawne i bardzo pożywne. Prócz bardzo szybkiego przygotowania cena jest tak niską, że w żadnej rodzinie nie powinny brakować. Mączka owsiana 1 pudełko na próbę 12 ct., wielkie pudełko 40 ct., ulubiony Wyciąg jęczmienia pudełko na próbę 10 ct., wielkie pudełko 30 ct.

Otrzymać można: u apt. **Piotra Mikolascha**, apt. **Zygmunta Ruckera**, apt. **Arnolda Rappaporta**, **Karola Bayera ul. Krakowska**, **Karola Ballabana ul. Halicka we Lwowie**; apt. **Romana Jakubowskiego w Nowym Sączu**; apt. **Wojciecha Komorowskiego i apt. Leona Gärtnera w Stryju**; apt. **Stanisława Pawłowskiego w Tarnowie**; apt. **A. Beila w Stanisławowie**; apt. **Adama Krzyżanowskiego w Drohobyczu**; apt. **Karola Marescha, Bronisława Żuławskiego w Samborze**; apt. **Romualda Palcha i A. Prusaka w Jasle**; apt. **Edwarda Stenzla w Kołomyi**; apt. **Władysława Nahlika i M. Kruga w Przemyślu**; **A. Dzuganowskiego w Sanoku**.

OGŁOSZENIE.

J. & S. Kessler

Berno (Morawja)

ulica Ferdynanda Nr. 7/KL.

największe i najtańsze źródło zakupna na sezon zimowy.

Największy wybór stosownych podarunków na gwiazdkę.

Cenniki męskiej i damskiej bielizny, tkackich i galanteryjnych towarów, próbki sukna i materyj wysyłają się gratis i franco.

Wysyłka za pobraniem pocztowym.

Skład fabrycz. materyj wełn.

Jak długo zapas starczy! Resztki berneńskiego sukna 3-10 metr. na kompletne zimowe ubranie męskie 3 zlr. 75 ct.

Prawdziwe angielskie szewioty 3-10 metr. na kompl. ubranie męsk. I. zlr. 8-50, II. zlr. 7-50, III. zlr. 6.

Materje na zimowe paloty. przedni gatunek w modnych kolor. 2-10 metr. zlr. 10, II. zlr. 6.

Prawdziwe stryjskie loden na kurtki myśliwskie i ubiory nie do zniszczenia, 1 metr zlr. 2-85.

Materje na palta jesienne najnow. modne kolory, przed. gat. 2-10 metrów na całe palto zlr. 6.

Artykuły modne dla Panów

KOSZULE MĘSKIE. z szyfonu, kretonu, oksfortu, najlep. wyrob I. zlr. 1-80, II. zlr. 1-20.

Koszule robotnicze Oksfort mocny wybory gatunek 3 sztuki II. zlr. 1-40, I. zlr. 2.

KALESONY z mocnego płótna, tkaniny w paski, barchanu I. zlr. 2-50, II. zlr. 1-80 za 3 pary.

Bielizna normalna syst. Jägera czysto wełn. dla kobiet i mężczyzn, 1 koszula zlr. 3-50, 1 para spodni zlr. 3, bawełniane 1 szt. zlr. 1-50.

Skarpetki męskie zimowe, białe i kolor., rob. na drut. 6 par zlr. 1-10.

Pluszowe czapki dla mężczyzn i chłopców 6 sztuk zlr. 1-50.

1 pled do podróży 3-50 metr. długi, 1-60 metr. szer. zlr. 4-50.

12 szt. chusteczek do nosa lamow., o kolor. brzegu dla mężcz. zlr. 1-20, dla kobiet zlr. 1.

Kotary, Kołdry, Chodniki.

Potjera z juty najnowsze desenie, kompl. 2-kolor. zlr. 2-30; 4-kolor. zlr. 3-50.

Garnitury z juty 2 kapy na łóżko i 1 nakr. na stół w najmod. tur. deseni w 2ch kol. zlr. 3-50, w 4ch kol. zlr. 6.

Zimowa kołdra Rouge pik. komp. długa i szeroka, 1 sztuka zlr. 3.

Chodnik Jaquard Manilla 10 m. długi, trwały gat. zlr. 3-50.

Garnitur rypсовy 2 kapy na łóżko i 1 nakr. stołu, o najmodn. połączeni. kolor. zlr. 4-50.

Prześcieradła 1 sztuka bez szwu 2 metry długości zlr. 1-50.

Siennik usztyty 1 szt. 2 met. długi I. zlr. 1-40, II. 90 cent.

Derki na konie w grubym gatunku z kolorowem olamowaniem 190 cent. długi. 130 centm. szeroki. I. 26te zlr. 2-50, II. popielate zlr. 1-50.

Flanelowe chustki na głowę dla kobiet, bardzo ciepłe 3 szt. zlr. 2, II 75 cent.

Obrusy płócienne we wszystkich kolor. 3 szt. 1/4 zlr. 2, 3 szt. 1/4 zlr. 1.

Serwety płócienne, 1/4 w kwadrat. 6 sztuk zlr. 1-20.

BIELIZNA DAMSKA.

6 koszul damskich z mocnego płótna ogarn. ząbkami zlr. 3-25, ogarn. haftem zlr. 5.

3 sztuki gorsetów nocnych z przed. szyfonu z bogat. haftem I. zlr. 4, II. zlr. 1-80.

Fartuski damskie z oksfortu, kret. sur. płótna i szyfon. 6 szt. zlr. 1-60.

Filcowe spodnice suto przyozdob. szydełkową robotą, czerwone, popielate lub drapowe 3 szt. zlr. 3.

Szale Angora na zimę 1 1/4 wielk. 2 zlr. 80 cent.

Kaftaniki damskie wełniane (Jersey) we wszelkich kolorach, zgrabnie leżące zlr. 2, II. zlr. 1-20.

Pończochy damskie na zimę białe lub kolorowe robione na drutach 6 par zlr. 1-50.

Ręczniki z lnian. damastu 6 sztuk z frendzl. zlr. 1-80, ze szlak. zlr. 1-20.

Płótna lniane i Weby 1 szt. po 29 łokei.

Domowe płótno w moc. gat. (29 łok.) 1 szt. 1/4 zlr. 5-50, 1/4 zlr. 4-20.

Oksfort w najmodniejszy deseni 1 szt. (29 łokei) zlr. 4-50.

Szyfon na męską i kobiecą bieliznę 1 szt. (30 łok.) Ia zlr. 5-50, IIa zlr. 4-50.

Prosnicki barchan 1 szt. (29 łok.) biały lub czerwony zlr. 6, niebieski lub brunat. zlr. 5.

Kanawas na poszewki (1 sztuka 30 wiedeńskich łokei) Ia zlr. 6, IIa zlr. 5-20.

Atlas gradl na podszewki (1 sztuka 30 wiedeńskich łokei) Ia zlr. 7-50, IIa zlr. 5-50.

Artykuły modne dla Pań.

! Sposobność kupna! Zimowy Nigger Loden

na suknie damskie w najlepszym gatunku 10 metrów zlr. 3-20.

Modne materje w kratki i paski 60 ctm. szer. na szlafroki i ubrania dzieciinne 10 metrów zlr. 2-50.

Materje Joupon i dreidrat we wszystkich kolorach modnych I. zlr. 3-50, II. zlr. 2-80.

Flanela Walerja najnow. wzory, 10 metr. zlr. 4.

Kalmuk najnow. wzory, 10 metr. zlr. 2-70

Barchan na suknie najnowsze wzory, kolor natur. 10 metr. zlr. 3.

Czarny Kaszmir o podwojnu szeroki, i kolor. 10 metr. zlr. 4.

Atlas wełn. czarny o podwojnu szeroki, i kolor. 10 metr. zlr. 6-50.